Nr. 216. Środa, 22 Września 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Józef Kwak, rządowy upoważniony inżynier budowy z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 5 września 1897 przepisaną przysięgę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

Odnośnie do edyktu umieszczonego w części urzędowej *Gazety Lwowskiej* z 15 września 1897 nr. 210 c. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanej przez przedsiębiorcę budowy J. Judkiewicza w Krakowie części kolei lokalnej Kraków-Kocinyrzów od klm. 1·1 do 2·6 odbędzie się dnia 4 października 1897 w Krakowie i w tym celu zbierze się o godzinie 9 rano na dworcu kolejowym w Krakowie, a dnia 5 października 1897 o godzinie 9 rano urzędować będzie w gminie Piaskach.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 września b. r. do l. 81.218 w sprawie zakazu wprowadzania do Galicyi z całej Bukowiny zwierząt racicowych, przeznaczonych na chów względnie na handel, a ograniczeń w przywozie tych zwierząt, przeznaczonych na rzeź, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 września.

Król Oskar II. z zadowoleniem może spoglądać na ćwierćwiekowy okres swych rządów. Nie jest to dla półwyspu skandynawskiego okres, bogaty w ważne, wstrząsające podwalinami świata wypadki dziejowe, — nie zaznaczył się on także zwycięzkiemi wojnami — lub świetnymi rezultatami polityki zagranicznej. Przeciwnie; był to przedewszystkiem okres pokoju, czas pracowitych zabiegów nad pomnożeniem i rozwinięciem zamożności dwóch, skojarzonych z sobą unią państw północnych, złoty wiek ich umiejętności, literatury i sztuki. Patronem zaś, najgorliwszym opiekunem i rzecznikiem tego pokojowego postępu, tego rozkwitu nauk i wzrostu zamożności kraju, jest prawdziwy książę pokoju: Oskar II. Po rodzinie Bernadottów wziął on porywy artystyczne, literackie i naukowe, a stał się w ten sposób jednym z najbardziej wykształconych i najgorliwiej popierających rozwój kultury ducha panujących. Nie tylko sam znany jest z prac literackich i naukowych, lecz zawsze najgorliwiej popierał czyto śmiałe wyprawy na zbadanie nieznanych okolic i odkrycie bieguna, czy też usiłowania, zmierzające do posunięcia naprzód wiedzy lub do utrzymania dawnych zabytków sztuki. Równocześnie jednak nie zaniedbywał także otaczać swą opieką handlu i przemysłu, a gorliwie popierał rozwój komunikacyj i nowożytnych zdobyczy techniki. Dobrobyt też obu narodów, których jest władcą, a które widzą w nim swego ojca, wzrósł za jego rządów znacznie, rozszerzyły się ich stosunki handlowe z zagranicą, wzrosła handlowa flota, a siła zbrojna, zwłaszcza zaś marynarka wojenna doznawały zawsze szczególnego poparcia ze strony króla.

Okres rządów króla Oskara nie był jednak wolny także od wewnętrznych trosk i wstrząśnień. Pominąwszy zaciętą walkę między zwolennikami a przeciwnikami systemu ceł ochronnych, zaprowadzonych w Szwecyi od roku 1888, walkę, o której dzisiaj już zapomniano, — jedynem niemal źródłem tych wewnętrznych trosk 25-letniego panowania króla Oskara były i są — sprawy unii skandynawskiej. One to rzucają też dzisiaj cień na skromne lecz pełne pogody uroczystości jubileuszowe w Sztokholmie. Już obejmując rządy zastał król Oskar niezałatwiony stary spór między Norwegią a Szwecyą o obsadzenie znienawidzonego przez Norwegczyków stanowiska namiestnika. Oskar II. rozstrzygnął spór znosząc tę posadę, — ale zaraz wypłynęła na widownię nowa drażliwa sprawa; właściwie wydobyto ją tylko z zapomnienia. Była to kwestya odpowiedzialności ministrów w obec storthingu norweskiego, czy też, jak to przedstawiano, kwestya obowiązku ministrów, przybywania na posiedzenia sejmu i odpowiadania na przedkładane żądania i interpelacye. Rząd tylko pod tym warunkiem chciał się zgodzić na żądanie storthingu, jeśli królowi przyznane będzie prawo rozwiązania sejmu, — na to jednak sejm zgodzić się nie chciał. Uchwalił on odpowiednią ustawę po trzykroć, a na mocy postanowienia konstytucyi norweskiej, że trzykroć powzięte uchwały obowiązują nawet wtedy, jeżeli nie otrzymają sankcyi królewskiej, uważano uchwałę za obowiązującą. Na to jednak znowu król nie chciał, zgodzić się — i rozpoczął się spór o naturę przysługującego królowi prawa zakładania *veto* przeciw uchwałom storthingu: czy *veto* to ma moc tylko odraczającą, czy też bezwzględnie znoszącą. Ostatecznie radykalna większość storthingu chwyciła się ostrej broni: powołała do życia trybunał stanu, i postawiła przed nim w stan oskarżenia broniący praw i zapatrywań króla ówczesny gabinet Selmeza, poczem trybunał jednego ministra po drugim składał z urzędu i skazywał na wysokie grzywny. — Nastąpił teraz spór o wspólnego ministra spraw zagranicznych. Lewica storthingu domagała się, ażeby tym ministrem mógł być także Norwegczyk; gdy ówczesny gabinet Stanga skłaniał się już do załatwienia sprawy w powyższym duchu, obalono go, nastąpił po nim (1891) gabinet Steena, ale lewica zażądała teraz, aby Norwegia posiadała osobnego ministra spraw zagranicznych, żądanie zaś jej dawniejsze przyjęła w swój program dzisiejsza prawica; nadto połączono z tem także sprawę odrębnych konsulatów norweskich i „czystej“, t. j. bez znaku unii, chorągwi norweskiej. Pamiętne są jeszcze fazy tego, niezałatwionego dotychczas sporu, który tak się zaostrzył, że w r. 1893 storthing obciął apanaże króla Oskara o 80.000, a apanaże następcy tronu o 50.000 koron! Obecnie sprawa ta jest przedmiotem obrad wybranej w r. 1895 szwedzko-norweskiej komisyi dla rewizyi traktatu unii, a na dalszy rozwój sporu i na rezultat prac komisyi nie bez wpływu będą odbywające się właśnie w tym roku wybory do storthingu norweskiego.

Wypada życzyć, aby jubileusz króla

LISTY PARYSKIE.

Paryż we wrześniu.

(Uroczystości prowensalskie. — Felibryzm i felibrowie. — Molier felibrem. — Beureuth francuski. — Hr. de Montesquiou i „Trzciny myślące“. — „Table d'harmonie“: Liszt, Rubinsztein, Paderewski. — Lalique, złotnik-dekadent. — Ks. Brancoran i jej poezye. — „Ecrivains etrangers“ T. Wyzewy. — Kochanka Byrona. — Etyka amerykańska.)

Podczas gdy Paryż z uniesieniem witał prezydenta Faure'a, wracającego z Peterhofu, na południu Francyi żalą się, że podróż rossyjska zaszkodziła uroczystościom prowensalskim. Potrzeba w samej rzeczy południowej wyobraźni panów Felibrystów, by w ten sposób wytłómaczyć niepowodzenie tegorocznych widowisk w Orange. Nigdy felibryzm nie doznawał silniejszego poparcia ze strony rządu, ale nigdy też ruch ten nie okazał bardziej braku istotnej żywotności aniżeli w tym roku. Wybierając się do Orange, prezydent Faure pragnął nadać widowiskom prowensalskim znaczenie prawdziwych uroczystości narodowych. Jeżeli mimoto „Beureuth francuski“ rozczarował w tym roku wszystkich, to zawinił temu nie car Mikołaj II., ani — jak twierdzą niektórzy — niezręczny aranżer Mariéton, ale poprostu sztuczny charakter felibryzmu.

Czem jest felibryzm? Czem są ci, którzy nadają sobie mistyczne miano „Cigalier?“ Ruch ten, wypaczył się dziś tak dalece, że ci, którzy mu dali początek, nie poznają własnego dziecka.

Towarzystwo Felibrów założone zostało w r. 1854 w zamku Fontségugne obok Avignon przez siedmiu poetów prowensalskich. Najwybitniejszymi w plejadzie tej byli Roumanille, Mistral i Aubanel. Celem towarzystwa tego było pielęgnowanie dawnego języka prowensalskiego i wskrzeszenie poezyi prowensalskiej. Co właściwie oznacza miano „Félibre“ tego nikt powiedzieć nie może, nie wyjmując wielkich kapłanów felibryzmu. Mistral odkrył słowo to w starym jakimś hymnie prowensalskim, opiewającym, iż Marya znalazła syna swego między 7 felibrami zakonu. Z tego powodu owych siedmiu poetów w Fontségugne przezwało się Felibrami, a miano to przeszło następnie na wszystkich poetów nowoprowensalskich a nawet na wszystkich zwolenników tej literatury.

Już w następnym roku wydali Felibrowie pierwszy rocznik w języku prowensalskim; jednak dopiero sielankowe Mistrala „Mirèio“ (Mireille), który pojawił się w roku 1859 i znalazł żywe uznanie Lamartine'a, nadał ruchowi temu większe znaczenie.

W r. 1875 Prowensalczycy, mieszkający w Paryżu, utworzyli podobne grono, które nazwali „La Cigale“. Z grona tego w roku 1879 wyłoniło się towarzystwo „Félibres de Paris“, którego głównem zadaniem był kult języka rodzimego. W latach następnych członkowie Towarzystwa „Cigale“ i Felibrowie wybrali się wspólnie do Sceaux na odsłonięcie pomnika Floriana i celem zwiedzenia okolic ojczystych. Harmonia ta jednak nie długo trwała. Niebawem zarysowały się wyraźnie dwa kierunki w łonie felibryzmu. Jedni pragnęli z języka prowensalskiego uczynić język literacki, równouprawniony z językiem francuskim, drudzy zamierzali studyować go jako pomnik przeszłości. Nastąpiła tedy scysya. Nowo założone Towarzystwo „Ecole parisienne du Félibre“ ograniczała się na cichych, skromnych badaniach filologicznych, i stroni od wszelkich hałaśliwych demonstracyj. Na południu zato brnięto coraz dalej w kierunku szowinizmu. Prezydent Felibrów południowych przyjął miano „Capoulié“ Mistral był „Capoulié“ aż do roku 1888. Następcą jego jest Feliks Gras. Mało kto zna poetę tego; w ogóle Felibrowie nie wydali żadnego wybitnego istotnie poety prócz Mistrala, a i Mistral mało dziś jest czytanym; ostatni peomat jego „Le Poème du Rhône“, nie zwrócił na siebie uwagi. Sztuczności całego kierunku dowodzi i ta okoliczność, że Felibrowie nie zdołali stworzyć języka, któryby miał cechy żywotności, zadatki dalszego rozwoju. Mistral używa narzecza ludu, i uszlachetnia je słowami wziętemi z języka dawnych trubadurów. Nieuprzedzeni językoznawcy jednak, jak n. p. Gaston Paris, stwierdzili, że poemata Mistrala zrozumiałe są tylko dla mieszkańców rodzinnnych miejsc Mistrala, t. j. w okolicy Arles i Avignonu. W Gaskonii i Auvernii „Felibrowie“ posługiwać się już muszą francuskiem tłómaczeniem. Daudet, sam Prowensalczyk, jeden z protektorów felibryzmu, wyznał raz, że poeci, piszący po prowensalsku, przypominają mu czasy jego studenckie, kiedy to w pocie czoła układał heksametry łacińskie. Dalej jeszcze posunął się Sarcey, który wróciwszy z uroczystości w Orange, dowodził, że lud tamtejszy zgoła nie rozumie poezyj nowo-prowensalskich, natomiast pojmuje i śpiewa pieśni francuskie.

Brak własnych poetów starają się Felibrowie zastąpić, deklarując Felibrami wszystkich sławnych ludzi, którzy urodzili się na południu, lub chociaż przez czas jakiś tam bawili.

I tak Augier został po śmierci Felibrem, dlatego, że przypadkiem kolebka jego stała w Valence; ks. d'Uzès wystawiła mu w mieście tem pomnik, który w tem lecie odsłonięto. Równocześnie uczczono w Valence pomnikiem Bancela, również jako „Felibra“. A jednak prawdą a Bogiem ani Augier ani Bancel nie byliby mogli czytać poezyj Mistrala w oryginale!

Ostatnim, największym z tych nieświadomych świeczników Felibryzmu jest — Molière. Odkrył to Larroumet, profesor literatury w Sorbonnie. Można by się dziwić, jak historyk literatury popełnić może anachronizm tak rażący i śmieszny, by zaliczać Moliera do grona literatów, które za czasów jego wcale jeszcze nie istniało. Ale od czegoż Larroumet jest synem Południa? Oto, na czem opiera się śmiała jego hipoteza. Zanim Molière doszedł do rozgłosu, dawał przez pewien czas wraz z trupą swą przedstawienia na południu Francyi, głównie w Pézenas. W mieście tem przechowuje się nawet fotel, na którym przesiadywał Molière u pewnego fryzyera, studyując typy, które się tu schodziły.

Przeniósłszy się następnie do Paryża wprowadził Molière w niektórych sztukach swych południowców, mówiących dyalektem (w „Monsieur de Pourceaugnac“ i „Comtesse d'Escarbagnas“. Figury te jednak i ustępy gaskońskie nie świadczą bynajmniej o szczególnem Moliera zamiłowaniu do południa i do języka d'Oc. Awanturnica, która mówi tym językiem, nie bardzo chlubnie reprezentuje ojczyznę Mistrala... Zresztą, w tejże sztuce wprowadza Molière dwóch Szwajcarów, prześladujących propozycyami swemi p. Pourceaugnaca, przebranego za kobietę; Szwajcarowie ci mówią również dyalektem, Szwajcarya mogłaby tedy zareklamować dla siebie Moliera z równem prawem jak Prowancya. Faktem jest, że Molière napisał „Monsieur de Pourceaugnac“ i „Comtesse d'Escarbagnas“ na to tylko, by przedstawić wszystkie śmieszności prowincyj południowych. Nie przeszkodziło to felibrom złożyć na grobie jego symboliczną cykadę, tak samo, jak wetknęli ją do butonierki prezydenta Faure'a; tak samo, jak przedstawienia w Orange zowią prowensalskiemi, chociaż widzi się tam tradycye greckie, grywane w teatrze rzymskim po francusku, przez aktorów paryskich.

Zdaje się jednak, że w tym roku miarka się przebrała, i że Francya nie pozwoli się dłużej brać na kawał południowcom. Przedstawienia w Orange chromały w tym roku pod wieloma względami. Chóry w „Antygonie“, zaangażowane na miejscu, były arcyśmieszne. Przed pomnikami Augiera i Bancela, oraz podczas uroczystości Molierowskich w Pezenas, Paryżanie mieli sposobność zrozumieć, o co hałaśliwym tym południowcom właściwie idzie. Pojęli nareszcie, że cały felibryzm, w dzisiejszej swej postaci, jest tylko wzajemną asekuracyą reklamową ambitnych a nieznanych Prowensalczyków i że „Beureuth francuski“ jest równie sztuczną kreacyą jak literatura nowo-prowensalska....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

Oskara stał się punktem wyjścia dla nowego zwrotu w tym nieszczęsnym, bratnim sporze.

Cesarz Wilhelm w Budapeszcie.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy otrzymujemy dzisiaj o przyjeździe, powitaniu i pobycie cesarza Wilhelma w dniu 20 b. m. w Budapeszcie następujące szczegóły:

Już wczesnym rankiem niezliczone tłumy zaczęły zalewać wszystkie ulice i place, któremi miał przejeżdżać cesarz niemiecki. Liczne nadzwyczajne pociągi i parowce przywiozły z prowincyi mnóstwo gości.

Na dworcu zgromadzili się na przyjęcie cesarza Wilhelma obecni Najd. Arcyksiążęta, węgierscy ministrowie pod przewodnictwem prezesa gabinetu barona Banffy'ego w węgierskich galowych strojach, oraz liczni wojskowi i cywilni dygnitarze, wreszcie rada miejska z burmistrzem na czele.

Około godziny pół do 10 dwadzieścia cztery strzały armatnie zwiastowały przybycie dworskiego pociągu na stacyę Kelenföld. Tuż przed godziną 10 przybył Najj. Pan na dworzec, witany na całej drodze przez publiczność grzmiącymi okrzykami: *Eljen!* Monarcha miał na sobie mundur pruskiego marszałka ze wstęgą orderu czarnego orła.

Z uderzeniem godziny 10 przybył pociąg cesarski. Cesarz niemiecki w mundurze austryackim z orderem św. Szczepana, zbliżył się do Jego Ces. Mości i obaj Monarchowie ucałowali się serdecznie podwakroć. Następnie powitał cesarz niemiecki Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i innych Najd. Arcyksiążąt, a po przedstawieniu dostojników węgierskich, odbył wraz z Najj. Panem przegląd kompanii honorowej 32 pułku piechoty.

Obaj Monarchowie wsiedli do przygotowanych powozów dworskich. Cesarz Wilhelm usiadł po prawej ręce Najj. Pana, poczem nastąpił wjazd do wspaniale przystrojonego miasta. Na placu kolejowym wznosi się monumentalna brama tryumfalna. Tworzą ją dwie kolumny o nadzwyczaj oryginalnych kapitelach, połączone girlandami z kwiatów. Na prawej stronie postumentu znajduje się odlany z bronzu skrzydlaty geniusz ze złotym wieńcem w ręku. Na placu Franciszka Józefa stoi na 18 metrów wysokiej kolumnie statua, przedstawiająca „Hungaryę", trzymającą oliwną gałązkę w dłoni. U wylotu ulicy Alberta ustawiono łuk tryumfalny z chorągwi, herbów, trofeów wojennych i rozmaitych przedmiotów dekoracyjnych. Na całej drodze od dworca kolejowego do zamku królewskiego w Budzie, który po usunięciu rusztowania z nowo budującego się skrzydła, przedstawia imponujący widok, ludność wznosiła okrzyki na cześć Monarchów, którzy dziękowali bezustannie, salutując po wojskowemu. W zamku królewskim powitał dostojnego gościa u wejścia pierwszy ochmistrz Dworu i marszałek Dworu węgierskiego hr. Ludwik Apponyi. Najd. Arcyksiężne i Arcyksiężniczki, które zgromadziły się na przyjęcie Cesarza w salonie, powitały go przy schodach pałacowych. W białej sali zebrali się: P. Minister hr. Gołuchowski, węgierscy dostojnicy dworscy w galowych strojach i osoby świty Monarchów.

Po przedstawieniach udał się cesarz do przeznaczonych dla siebie apartamentów.

Po południu zwiedzał cesarz Wilhelm miasto i jego osobliwości. O godz. 5 popołudniu odbył się w różowej sali Zamku królewskiego obiad w kole familijnem.

Podczas przejazdu po mieście publiczność zebrana pomimo deszczu w olbrzymiej liczbie witała z zapałem obu Monarchów. Cesarz Wilhelm zwiedził między innemi kościół św. Macieja w Budzie, wystawę rolniczą, pomieszczoną w budynkach historycznych wystawy milenarnej i t. d.. i odbył przejażdżkę koleją elektryczną. Cesarz kilkakrotnie wyrażał swe zadowolenie z serdecznego przyjęcia i wyszczególnił w rozmowie ministrów Wlassicza, Perczela, Daranyiego oraz Prymasa Vaszaryego.

Wielu dostojników otrzymało ordery i odznaczenia, między innymi prezydenci obu izb, ministrowie Perczel i Daranyi, prezes towarzystwa dziennikarzy, burmistrz i t. d.

Generalny konsul niemiecki wręczył imieniem cesarza Wilhelma hr. Teodorowi Andrassy'emu wielką wstęgę orderu korony pruskiej, jako oznakę wdzięcznej pamięci dla współtwórcy przymierza austro-niemieckiego hr. Juliusza Andrassego ojca hr. Teodora.

Ambasador austro-węgierski w Berlinie Szogyeny otrzymał order Czarnego orła.

Wszystkie dzienniki budapeszteńskie zamieściły napisane w nadzwyczaj gorących słowach artykuły powitalne.

Z powodu podróży cesarza Wilhelma do Budapesztu pisze oficyalna *Nordd. Allg. Ztg.*: Spełnia się dawne życzenie rycerskiego ludu węgierskiego, który będzie mógł powitać niemieckiego cesarza w swej wspaniale kwitnącej stolicy przy boku swego Dostojnego Króla. Oby Węgry razem z nami widzieli szczęśliwą wróżbę w tym fakcie, że pierwszy zagraniczny monarcha, którego witają w swym królewskim zamku, jest głową państwa, połączonego przez jednego z ich najznakomitszych mężów stanu wiernem przymierzem z ludami, pozostającymi pod mądrem berłem Cesarza Franciszka Józefa. Odwiedziny cesarza Wilhelma wiążą w sposób naturalny i konieczny z powtarzającemi się regularnie spotkaniami Domów: Hohenzollernów i Habsburgów. — W zbiorowym obrazie europejskiej polityki, odznaczającej się szczęśliwą trwałością, spotkania te mają wysokie znaczenie, odpowiadają one bowiem mocarstwowemu stanowisku obu państw, a zarazem są nader pożądane dla naszego cesarza, który wśród szczerego stosunku ze swym dostojnym sprzymierzeńcem, czyni zadość potrzebom swego serca i daje osobistą rękojmię niezmiennej trwałości przymierza, tak obfitego w pomyślne skutki. Nie ma co już tracić słów co do charakteru i pokojowych celów naszego przymierza z austro-węgierską Monarchią i ze zjednoczonemi Włochami. Długi szereg lat pokojowych świadczy o dobroczynej sile trójprzymierza, którego potężny związek daje gwarancyę, że i w przyszłości polityczny system Europy w jej terytoryalnych podstawach nie będzie wstrząśnięty burzami wojennemi.

Z Poznańskiego.

(Nowy projekt zwalczania Polaków. — Kurczenie ziemi polskiej. — Odmowa ks. arcybiskupa Stablewskiego na propozycyę rządową. — Archidyecezya gnieźnieńsko-poznańska).

Dzienniki hakatystowskie bezustannie suszą sobie głowę nad wynajdowaniem środków dla „zwalczania" Polaków. W tych dniach *Danz. Ztg.* podała nowy projekt, który tak określa: „W ciągłej walce narodowościowej chodzi o to, aby przy pomocy zachodnich prowincyi poprzeć w gorącej walce niemieckich braci w prowincyach wschodnich i przyczynić się do niemiecko-ewangielickiego rozrostu. Wszędzie tu brak niemieckich parobków i niemieckich sług żeńskich, niemieckich uczniów i czeladników. Niemieccy właściciele, a także nowi koloniści, którzy nabyli większe parcele, rzemieślnicy i kupcy wszędzie muszą się posługiwać polskiemi siłami pomocniczemi. Dla tego to ogólny Związek niemiecki i Związek ewangielicki powzięły myśl sprowadzania z zachodu młodzieży, by w przyszłości mieć na wschodzie parobków, dziewki, uczniów i czeladników niemieckich. Sposobność ku temu tak dobra, jak tylko sobie można pomyśleć. Bo oto przy wielkich parcelacyach dóbr przez komisyę kolonizacyjną pozostaje zwykle dwór, budynki gospodarcze z ogrodem niesprzedane i niepotrzebne. Cóż miałby począć jaki mały kolonista z pałacami, często i parkami. Komisya kolonizacyjna jest przeto zmuszoną owe budynki za bardzo małą cenę, nieraz za koszta rozebrania, sprzedać i rada, jak się tego pozbędzie.

„Otóż należałoby te budynki nabywać za tanią cenę i zamieniać je na ewangielicko-niemieckie domy sierót, domy wychowawcze, szpitale, przytułki i t. p. zakłady, któreby nie tylko teraz, ale daleko w przyszłość służyły do pielęgnowania niemczyzny i protestantyzmu. Mieliby w nich i koloniści oparcie iześrodkowanie niemczyzny, a parki służyłyby na miejsca zabawy i festynów, w zarządcach miałyby przyjaciół i doradców niemieckie rodziny. Powszechny związek niemiecki (*Alldeuscher Verband*) nabył już taką ruchomość w Poznańskiem, w Neuzedlitz (?) i urządził już tam dom sierót. Związek ewangielicki poszedł w jego ślady, dostarczając środków na zakupno takich budynków w Kobysewie w kartuskim powiecie. Najlepszym jego nabytkiem jest kupno w Tylicach, na krańcach południowo-wschodnich Prus Zach., gdzie już instalowano zakład sierót protestanckich".

Do *Deutsche Warte* piszą z Poznańskiego, że obecnie odbywa się przechodzenie polskiej własności ziemskiej w niemieckie ręce w przyspieszonem tempie. Jakkolwiek i w tym roku polscy wielcy właściciele ziemscy w Księstwie Poznańskiem odkupili około 1400—1500 hektarów z rąk niemieckich — pisze ten dziennik — to jednakże w ciągu dziewięciu miesięcy b. r. już przeszło 2500 hekt. polskiej ziemi przeszło na własność niemiecką, względnie państwową. Przy końcu roku stracą Polacy w Ks. Poznańskiem, choćby najpomyślniej zamknęli swój bilans, co najmniej 1?00 hekt. wielkiej własności ziemskiej."

W Wągrowieckiem — jak piszą stamtąd do dzienników poznańskich — w przeciągu krótkiego czasu przeszły w ręce kolonizacyi dwa polskie majątki, t. j. Podlesie górne, obszaru 2000 morgów, własność p. Czesława Dziembowskiego z Roszkowa, i Miłosławice, obszaru 2200 morgów, p. Jerzego Bilażewskiego. Transakcya ta wywołała w kołach polskich jak najboleśniejsze wrażenie, bo jeżeli gdzie, to w powiecie wągrowieckim każde przejście majątku w obce ręce przeważa większość głosów przy wszystkich wyborach i na sejmiku powiatowym, a bodaj w którym powiecie tyle majątków, oddanych przez rodziców młodszej generacyi, przeszło w obce ręce, jak właśnie w tym powiecie.

Ze strony urzędowej wyrażono niedaw[...] życzenie, aby wychowańcom przemysłow[...] i rolniczych szkół uzupełniających przyswo[...] no lepsze religijne wychowanie i aby w t[...] celu powołać duchowieństwo do odpowiedn[...] go współdziałania. Ponieważ jednak — [...] powiada komunikat urzędowy — umieszc[...] nie nauki religii w planie nauk szkół uzup[...] niających jest niemożliwem, przeto posta[...] wiono prosić duchowieństwo, aby po za[...] kcyami planem przepisanemi, ile możności [...] lokalach szkół uzupełniających mogło oddz[...] ływać na religijne wychowanie uczni[...] W tym celu wydali ministrowie wyznań, r[...] nictwa i handlu rozporządzenie, aby duch[...] wnym na ich żądanie oddano do dyspozyc[...] lokale szkolne i żeby im ich pracę we wsz[...] ki możliwy sposób ułatwiano. *Pos. Ztg.* [...] wiaduje się, że ks. Arcybiskup Stablewski [...] stanowił w podobnych warunkach z tej p[...] pozycyi nie skorzystać i odpowiedział odm[...] wnie ze względu na inne zajęcia duchowie[...] stwa. *Dziennik Poznański* pisze od siebie, [...] jakkolwiek pożądany byłby współudział d[...] chowieństwa w rzeczonych szkołach, to j[...] dnak byłby on w obecnych warunkach, [...] których każdy ksiądz polski narażony jest [...] systematyczne podejrzywanie ze strony hak[...] tyzmu, nadzwyczaj trudny i przykry. Prz[...] pominamy tylko przykrości, jakie spotkały [...] cznych duchownych naszych za gorliwe w[...] pełnianie obowiązków swoich w charakter[...] inspektorów nauki religii.

Archidyecezya poznańska obejmuje [...] dekanatów, 344 kościołów parafialnych, [...] filialnych, 85 kaplic, 450 księży, 92 kler[...] ków, 220 zakonnic i 839.259 katolików.

Archidyecezya gnieźnieńska liczy ob[...] cnie 17 dekanatów, 208 kościołów parafia[...] nych, 32 filialnych, 54 kaplic, 215 czynnyc[...] księży, 5 emerytów, 50 zakonnic, 29 szpita[...] i 388.337 katolików.

Nowi biskupi.

Donieśliśmy już, iż konsekracya nowyc[...] biskupów odbędą się w październiku. W spr[...] wie tej podają dzienniki bliższe szczegół[...] Uroczyste konsekracye w kościele św. Kat[...] rzyny w Petersburgu projektowane są w te[...] minach następujących:

---

43)

ZA WINY MŁODOŚCI.

NAŚLADOWANE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXI.

Znowu słota nastąpiła. Deszcze jesienne przyszły nagle; spływały z szarego nieba jak ze śluzy i zdawało się, że na zawsze już zakryły widok gór. Jezioro także zniknęło z widowni. Słychać było tylko odgłos fal wiatrem poruszanych, unoszące się we mgle, jak nieustanna skarga.

Zamknięty w mieszkaniu niedostatecznie zaopatrzonem, Filip słuchał z rodzajem dzikiego zadowolenia tej gry żywiołów, która tak dobrze harmonizowała ze stanem jego duszy. Nie myślał o wyjeździe. Pomimo, że miał świadomość swojej porażki i że za ostatniem widzeniem Maneczka nie pozostawiła mu żadnej iluzyi, pragnął mieć nadzieję. Mówił sobie, że panna Diosaz, dowiedziawszy się, że on nie rusza się z Toron może wzruszy się jego stałością i zmieni postanowienie, uczynione w chwili oburzenia. Zapewne, że gniew jej był uzasadniony, ale Filip uważał go nadto surowym; wiedział, że gwałtowne uczucia zwykle krótko trwają, szczególniej u młodych i myślał sobie, że po kilku dniach żale Maneczki się uspokoją, tak samo, jak burza i ulewa rozhukana w tej chwili na dworze.

Nie mógł wierzyć, żeby wszystko mogło być bezpowrotnie skończone. Owo szczęście, którego prawie dłonią dotykał, nie mogło się rozwiać jak liść suchy, który za dotknięciem w proch się rozsypuje. Miłość Maneczki ukazała mu się jak ostatni port zbawienia dla jego zmęczonej duszy. Gdyby go ominął, czuł, że reszta jego życia byłaby podróżą bez celu, na szarem i pustem morzu. Nie mógł się przyzwyczaić do myśli, że nie ujrzy już uroczej i szlachetnej twarzy panny Diosaz; obecnie, gdy na seryo zagrażała mu jej utrata, kochał ją więcej, niż kiedykolwiek.

Przy końcu tygodnia nie mógł już wytrzymać i postanowił spróbować raz jeszcze czy mu się nie uda dotrzeć do niej. Pomiędzy jednym deszczem a drugim poszedł do Vivier i z mocnem biciem serca zadzwonił do bramy. Nie otwierano długo i chciał już po raz drugi pociągnąć za dzwonek, gdy namarszczona i nieprzychylna twarz Piotrusi ukazała się na tarasie.

— Bardzo mi przykro, panie, wołała do niego, ale panienka nie chce z nikim się widzieć.

— Powiedz jej, że to ja jestem — prosił Desgranges — koniecznie potrzebuję z nią pomówić.

— Z nikim! — powtórzyła nielitościwa służąca i znikła.

Filip patrzył przez chwilę z głupią miną na owe drzwi blachą obite, których mu otworzyć nie chciano, a potem, ponieważ deszcz znowu padać zaczął, odszedł do Toron.

Samotność straszniejszą mu się jeszcze wydała. Ze wstrętem wracał do tego salonu przepełnionego wilgocią, w którym posadzki ponuro pękały, a po kątach snuły się wspomnienia dwóch kobiet, które kolejno oszukał. Wszystko mu się nieznośnem wydawało: — przeszłość, od której dzieliła go przepaść głęboka własnemi jego rękami wykopana; — terazniejszość pusta i ponura, z umykającą w dal ostatnią nadzieją — przyszłość nareszcie, na którą patrzył z przestrachem.

Miłość dla Maneczki prześladowała go coraz więcej w miarę jak rozpacz jego się zwiększała. Przypominał sobie jej rysy, słowa, ruchy i dałby resztę swego życia, aby ją widzieć i słyszeć znowu. Nie śmiąc wrócić do Vivier strzeżonego przez smoka w spodnicy, wyszukiwał ludzi. którzy jaką styczność mieli z Maneczką, i przynęcał do Toron starego pasterza kóz, darząc go obfitą jałmużną, byle tylko z nim rozmawiać o Maneczce. I tak płynęły dni zwolna jedne za drugimi, ciemne, ponure, ulewne, a on nie mógł się zdecydować na opuszczenie Toron.

Deszcze ustały nareszcie. Po pewnej burzliwej nocy niebo się rozjaśniło. Budząc się rano, Filip niemało był zdziwiony zobaczywszy najwyższe szczyty gór rysujące się zupełnie biało na czystym błękicie nieba. W nocy śnieg upadł w górach, a owa oślepiająca białość oryginalny kontrast tworzyła z zielenią pastwisk, z ciemnym lazurem jeziora i jesiennem zabarwieniem lasów. Purpura dzikich wiśni, rudawy fiolet buków, i złoto osiki, żywymi tonami znaczyły się na śnieżnem tle gór. Ostre zarysy szczytów wyraźniej występowały podczas gdy kontury łagodniejsze się wydawały. Na pochyłościach, gdzie śnieg był całkiem świeży, porozrzucane tu i owdzie sosny i jodły przybierały fantastyczne kształty; odznaczając się zupełnie czarno na białem tle, zdawały się poruszać, jak gdyby postępowały do góry.

Zmęczony przymusowem zamknięciem, spragniony ruchu, Filip pospieszył opuścić mieszkanie a ponieważ widok miasteczka i drogi wiodącej do Vivier sprawiał mu zbyt bolesne wrażenie, co dnia zapuszczał się dalej w puszcze Roc-de-Chère.

Samotne lasy wspaniale zabarwione jesienią dogadzały jego smutnemu usposobieniu. Czyż nie tutaj właśnie oddawał się pe[...]nym niepok[...] rozmyślaniom, gdy zaczyna[...] kochać Maneczkę i przebywał tyle różnor[...]dnych wzruszeń? Pociągały go te miejsc[...] wspomnienia[...], a także słabą nadzieją, że u[...]rzy nagle na jakimś zakręcie, ukazującą si[...] pannę Diosaz.... Ach! gdyby mu się to udało z jakąż pokorą rzuciłby się do jej stóp, błagając, by się nad nim ulitowała i pozwoliła nawiązać na nowo serdeczne węzły, które ich łączyły! Och! tutaj, w obec tej uspokajające[...] przyrody, w obec wspomnień chwil spędzo[...]nych u źródła Pierre-Fitte, rozrzewniłaby si[...] z pewnością i wróciła mu odebraną łaskę. Za każdym szelestem suchych liści, za każdym odgłosem na ścieżce, Desgranges drżał i serce mu biło.... Ale za każdym razem nadzieja go zawodziła. Spotykał na drodze tylko dzieci zajęte zbieraniem kasztanów, lub jakąś żebraczkę, pochyloną pod brzemieniem suchych gałęzi.

Drzewa wydawały już obumarłą wo[...] jesieni; ziemia pokryta była suchymi liśćm[...] zerwanymi z drzew przez ostatnią burzę. Słychać było w około lekki szelest opadających liści i dyskretny spiew szczygłów, ptaków zimowych. Filip nie odnajdował nigdzie wesołości i ożywczej zieleni, która dawniej ukazała mu pyszną Roc de Chere, jako zaczarową krainę. Wszystko wokoło niego miało pozór zmęczenia, upadku i opuszczenia, a sam czuł w sobie zbliżanie się jesieni, a po za nią smutnej, bezbarwnej zimy.... Tak samo, jak owa żebraczka, którą spotkał na stoku wzgórza, i on szedł także uginając się pod brzemieniem suchych gałęzi, którem go życie obdarzyło....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dnia 24 października ks. kanonika Niedziałkowskiego na sufragana mohylowskiego, biskupa samoskiego;

Dnia 31 października ks. kanonika Zwierowicza na biskupa wileńskiego;

Dnia 7 listopada ks. kanonika Kłopotowskiego na biskupa eleuteropolitańskiego, sufragana łucko-żytomirskiego i kamienieckiego;

Dnia 9 listopada ks. prałata Cyrtowta na biskupa kastoryjskiego, sufragana żmudzkiego.

Co do pozostałych trzech dostojników Kościoła, już piastujących godność biskupią, odczytane będą bulle papieskie.

W uroczystym obrzędzie konsekracyi nominatów wezmą udział czynny trzej książęta Kościoła ks. biskup Mieczysław Pallulon, ks. biskup Antoni Baranowski i ks. biskup Franciszek Symon. Zapewne obecny będzie i ks. arcybiskup Kozłowski, z powodu atoli osłabionego wzroku bez udziału czynnego.

Ks. biskup Symon, sprawujący godność rektora Akademii duchownej w Petersburgu, od dni kilkunastu rektorem już nie jest. Zastępczo obowiązki rektora spełnia ks. kanonik Kłopotowski do czasu przybycia ks. Niedziałkowskiego, którego przedstawiono jako kandydata na rektora.

Z Petersburga.

(Szkoły zawodowe w Rossyi. — Propozycye dla podniesienia rolnictwa.)

Na porządku pilnych spraw społecznych stoi obecnie sprawa szkolnictwa zawodowego. Komunikat zamieszczony w tym przedmiocie w *Prawit. Wiestn.* zaznacza, że dla zwalczenia trudności technicznych przy zakładaniu szkół przemysłowych, ministerstwo oświaty poleciło technikom sporządzenie gotowych projektów i planów szkolnych, obecnie zaś tworzy stałą posadę budowniczego w swoim wydziale szkół przemysłowych. Z tych planów miasta cesarstwa już skorzystały dość skwapliwie, powstały już bowiem szkoły: przemysłowa (Kazań), średnia chemiczna, trzy techniczne niższe (mechaniczna, chemiczna i budowlana), kilka mechaniczno-technicznych i mnóstwo rzemieślniczych.

Specyalna komisya ministerstwa rolnictwa, mająca na celu przyjście z pomocą rolnictwu, dotkniętemu przesileniem, trwającem już dwa dziesiątki lat, poczyniła szereg propozycyi. Na pierwszym planie stawia ona roszerzenie wykształcenia rolników i w tym celu powiększanie liczby szkół rolniczych najróżnorodniejszych typów.

Na drugiem miejscu programu reform komisya stawia obniżenie cła od machin zagranicznych.

Komisya oświadcza się dalej za zbudowaniem znacznej liczby elewatorów w miejscach portowych i na stacyach węzłowych. Będąc zdania, iż ze względu na techniczne urządzenia, elewatory są względnie najtańszymi składami, więc rozpowszechnienie ich jest bardzo pożądane, mianowicie wobec klęski, jaką stanowi jesienią trudność wyekspedyowania kolejami szybko młóconego i dowiezionego do stacyj zboża.

Dalej porusza komisya myśl zakładania na rynkach zagranicznych agentur, celem zbytu produktów rolnych z Rossyi.

W końcu w szeregu ulepszeń, zaprojektowanych przez komisyę, znajdujemy obniżenie taryf kolejowych i unormowanie terminowej dostawy ładunków zbożowych.

Zawarcie pokoju między Turcyą i Grecyą.

Preliminarya pokojowe podpisano w sobotę o godzinie 4 po południu w Konstantynopolu. Tekst aktu wysłano natychmiast do Aten. Według wiarogodnych informacyj, obejmuje strategiczna linia graniczna miejscowość Kutsufliani, zkąd wojska związku zwanego pod nazwą „Ethnika Hetaeria“ napadały na tureckie terytoryum, dalej wszystkie wzgórza około Zarkos, Gunitsa, Kutsochiros, wzgórza Akrotiri, Meluna i Godaman oraz wszystkie wąwozu w okolicy Rhapsani. Turcya podnosi jednak pretensye do posiadania miejscowości Nezeros i do jeziora tegoż nazwiska, a pretensye te będą uregulowane dopiero w chwili faktycznego oznaczenia granicy na miejsca. Odszkodowanie wojenne oznaczono na 4 miliony tureckich funtów. Klauzula co do kontroli finansowej ma brzmienie ogólne; stanowcza forma nadana jej zostanie dopiero później. Opróżnienie Tessalii aż do linii Penejosu nastąpi natychmiast, skoro tylko grecka Izba oznaczy dochody, mające stanowić gwarancyę zapłaty odszkodowania wojennego.

Prezes ministrów Rhalli oświadczył kilku dziennikarzom, iż warunki pokoju są ciężkie. Zaraz po zakomunkowaniu traktatu preliminaryów zostanie Izba zwołaną. Jeśli ona zaratyfikuje traktat, wówczas nastąpi rozpuszczenie rezerwistów, z wyjątkiem dwóch ostatnich lat popisowych, które z nowozaciężnymi żołnierzami w roku 1898 stanowić będą armię dla ponownego obsadzenia Tessalii. Na czele tej armii stanie prawdopodobnie generał Smoleński.

Z Aten donoszą, że ogłoszone warunki pokoju wywołały w tamtejszych kołach wielkie rozczarowanie i upadek ducha, ponieważ spodziewano się, że będą one, a szczególniej warunki kontroli daleko mniej ostre.

Prasa turecka podnosi z naciskiem, że zawarcie pokoju jest tryumfem polityki Abdul-Hamida.

W kołach ambasadorów oczekiwano jeszcze wczoraj ratyfikowania przez sułtana preliminaryów pokojowych.

Prasa rossyjska jednogłośnie z uznaniem wyraża się o doprowadzeniu do zawarcia preliminaryów pokojowych. Pisma podnoszą przytem kierujące stanowisko Rossyi w koncercie europejskim i sądzą, że kwestyę wschodnią należy już obecnie uważać jako rozwiązaną przez mocarstwa.

KRONIKA

Lwów, 21 września.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni, powraca dziś wieczorem z pogrzebu Kornela Ujejskiego, a jutro rano uda się pociągiem pospiesznym do Stanisławowa na otwarcie nowego gmachu Rady powiatowej.

— **Radca Dworu** i naczelny dyrektor poczt i telegrafów dla Galicyi, p. Jan Seferowicz, powrócił dnia 20 b. m. z sześciotygodniowego urlopu i objął urzędowanie.

— **Jubileusz służbowy.** *Czas* pisze: W dniu jutrzejszym przypada 50 lat od chwili, gdy JE. p. Prezydent Zborowski, po ukończeniu Uniwersytetu lwowskiego, dnia 21 września roku 1847, wstąpił do służby publicznej jako praktykant w sądowym oddziale magistratu m. Lwowa. Niebawem wszakże, bo już w r. 1850 przeszedł do służby państwowej jako auskultant przy sądzie ziemskim w Stanisławowie. W roku 1853 przeszedł jako adjunkt sądu ławniczego w Ökörmezö, jako sędzia ławniczy (Stuhlrichter) pracował cały szereg lat, starając się wszakże zawsze powrócić do ojczystego kraju. Z Węgier przeniesiony został p. Zborowski do Tłumacza i tam zamianowany naczelnikiem powiatu, a następnie sędzią powiatowym w Brodach. W roku 1867 otrzymał tytuł i charakter radcy sądu obwodowego, roku 1869 zostaje radcą sądu krajowego we Lwowie, roku 1873 radcą sądu krajowego wyższego we Lwowie, roku 1875 prezydentem sądu obwodowego w Złoczowie, roku 1883 radcą Dworu przy najwyższym trybunale w Wiedniu, roku 1884 prezydentem sądu krajowego w Krakowie, rokn wreszcie 1886 prezydentem sądu wyższego w Krakowie, na którem to stanowisku pozostaje do dziś dnia. Przed nominacyą na prezydenta sądu krajowego w Krakowie, był p. Zborowski deputowanym do Rady państwa i członkiem Koła polskiego w Wiedniu. Oto krótkie daty z tej wybitnej, znakomitej służby Państwa i kraju; uznał ją łaskawie Monarcha i odznaczył p. Prezydenta Zborowskiego najpierw orderem korony żelaznej III klasy, następnie krzyżem komandorskim orderu Leopolda i wielkim krzyżem orderu Franciszka Józefa. Nie ulega też wątpliwości, że wszystkie koła ludności naszego miasta przyłączą się ze szczerą sympatyą do życzeń, składanych w dniu jutrzejszym szanownemu jubilatowi, który był zawsze nietylko znakomitym urzędnikiem Państwa, ale także wybitnym, kraj swój i społeczeństwo miłującym obywatelem.

— **Egzamina dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich.** *Wiener Ztg.* ogłosiła w sobotę rozporządzenie P. Ministra oświaty z dnia 30 sierpnia 1897, tyczące się egzaminów kandydatów na nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych. Rozporządzenie to zawiera przepisy co do składu komisyi egzaminacyjnej, co do zgłaszania się do egzaminów i co do różnicy uzdolnienia dla kandydatów szkół gimnazyalnych i realnych; zawarte są również w niem przepisy co do wymagań stawianych kandydatom z grup poszczególnych przedmiotów. Grupy te tworzą: klasyczna filologia (t. j. języki łaciński i grecki, jako główne przedmioty i język wykładowy, jako przedmiot poboczny), język niemiecki lub inny język krajowy (wykładowy), jako przedmiot główny, język łaciński i grecki, jako przedmioty poboczne; geografia i historya; matematyka i fizyka: nauki przyrodnicze w połączeniu z matematyką lub fizyką, i filozofia w połączeniu z językiem greckim, jako głównym, lub łacińskim, jako przedmiotem pobocznym, albo też z matematyką (przedmiot główny) lub fizyką (poboczny). Dla szkół realnych oprócz grupy: matematyka i fizyka, są jeszcze grupy: jeden z języków nowoczesnych (francuski, włoski, angielski), dla pewnych zakładów z językiem wykładowym nie niemieckim także niemiecki, w połączeniu z językiem niemieckim lub językiem krajowym (wykładowym); język angielski jako główny przedmiot a francuski i niemiecki lub któryś z języków krajowych (wykładowy) jako poboczne; matematyka w połączeniu z geometryą wykreślną lub z geometrycznymi rysunkami i fizyką; nauki przyrodnicze i chemia.

W dalszych artykułach zawiera rozporządzenie przepisy co do podziału tych egzaminów i omawia szczegółowe wymagania z pojedynczych przedmiotów w miarę tego, czy kto zdaje egzamin z przedmiotów wykładowych na całe gimnazyum (jako przedmiot główny), czy też tylko na niższe (jako przedmiot poboczny).

Egzamina te składać się będą z trzech części: 1. praca piśmienna domowa; 2. wypracowanie piśmienne pod klauzurą i 3. egzamin ustny.

Po zdaniu tego egzaminu, kandydaci odbyć muszą jednoroczną praktykę próbną w gimnazyach lub szkołach realnych, celem wykształcenia się praktycznego w swym fachu.

Rozporządzenie to wejdzie w życie już w roku szkolnym bieżącym 1897/98 dla uczniów nowo do Uniwersytetu wstępujących.

Dla tych kandydatów, którzy studya rozpoczęli przed wydaniem tego rozporządzenia lub je pokończyli, obowiązywać będą postanowienia rozporządzenia z dnia 7 lutego 1884 co do wypracowania pedagogiczno-dydaktycznego i domowego.

— **Na wczorajszem posiedzeniu** Izby handlowo-przemysłowej, podniósł prezydent dr. Marchwicki wybitne zasługi obywatelskie i społeczne długoletniego prezesa krakowskiej Izby przemysłowej p. Teodora Baranowskiego, żołnierza z r. 1831, którego nazwisko zapisało się trwałemi zgłoskami w kronikach m. Krakowa. Dzisiaj właśnie odbędzie się w Krakowie uroczyste wręczenie p. Baranowskiemu orderu Żelaznej Korony, którym niedawno odznaczył go Najj. Pan. Na wniosek dr. Marchwickiego uchwaliła Rada wysłać do p. Baranowskiego serdeczny telegram gratulacyjny.

— **Czwarta klasa na kolejach.** Na wczorajszem posiedzeniu lwowskiej Izby handlowej, p. Bardasz postawił wniosek, aby do Ministerstwa kolei żelaznych wnieść petycyę o zaprowadzenie na kolejach czwartej klasy. Wniosek będzie traktowany regulaminowo.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 23 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa przyznania ulg podatkowych dla domów zburzyć się mających w interesie asanacyi miasta; wybór mężów zaufania do spraw podatku osobisto-dochodowego; przyznanie dalszego kredytu na roboty około zaopatrzenia miasta w wodę; wnioski w sprawie budowy szkoły kadetów; wnioski o uregulowaniu sprawy odstępowania sali Rady miejskiej na zgromadzenia.

— **Godziny urzędowe w magistracie.** Na konferencyi gremium magistratu i kierowników biur, która pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Małachowskiego, przy udziale wiceprezydentów pp. Schayera i Michalskiego, odbyła się wczoraj przed południem, postanowiono utrzymać na próbę także i przez miesiące zimowe urzędowanie jednorazowe w biurach magistratu, od godziny 8 rano do 2 popołudniu, a nie, jak bywało dawniej, osobne godziny urzędowania przed południem, a osobne popołudniu.

— **Sprawy pocztowe.** Z dniem 1 października b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Wiśniowa koło Sędziszowa, powiat Ropczyce. Urząd pocztowy w Wiśniowej koło Sędziszowa będzie połączonym za pomocą dziennie jednorazowej poczty pieszej, kursującej między Wiśniową a Sędziszowem. Okręg doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Wiśniowej koło Sędziszowa tworzą gminy i obszary dworskie: Wiśniowa, Bystrzyca dolna, Bystrzyca górna, Nockowa i Wiercany.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu, c. k. urząd pocztowy w Gorzycach z dniem 1 października b. r. będzie przeniesiony do miejscowości Wrzawy. Okręg doręczeń, jak również zakres działania tego c. k. urzędu pocztowego pozostaje zresztą niezmieniony.

Z dniem 16 b. m.. otwarte zostały: w Baligrodzie (powiat Lisko), a z dniem dzisiejszym w Bogumiłowicach (powiat Brzesko), przy istniejących tam c. k. urzędach pocztowych stacye telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Dyrektor Jan Gall,** powrócił do Lwowa i objął na nowo artystyczne kierownictwo chórów i szkoły śpiewu solowego Towarz. śpiewackiego „Echo“.

Wydział „Echa“ uprasza nas o ogłoszenie, że próby regularne rozpoczynają się w bieżącym tygodniu i będą odbywały się jak dawniej, każdego wtorku i piątku pod kierownictwem dyrektora p. Galla.

— **Nieustająca wystawa** okazów przemysłu krajowego (plac Halicki l. 10) zgromadziła znowu w swoich salach wyroby wielu znanych firm ze Lwowa i z kraju. Bardzo ciekawym jest zbiór zabawek drewnianych z Jaworowa. Są tu zestawione zabawki jarmarczne, bardzo tanie, będące oddawna wyrobem przemysłu jaworowskiego i też same zabawki uszlachetnione już pod wpływem szkoły dla wyrobu zabawek, która w Jaworowie od roku istnieje. Oprócz tych zabawek, mających swą przeszłość i znaczenie etnograficzne, wystawione są zabawki nowsze, ozdobniejsze, a stosunkowo niedrogie, będące wyrobem uczniów szkoły dla wyrobu zabawek.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w miesiącu sierpniu 1897 wysłano telegramów rządowych niepłatnych 96, w służbie poczty i telegrafu 3520, opłaconych 110.289. Nadeszło telegramów niepłatnych 41, w służbie, poczty i telegrafu 9.686, opłaconych 114.087 Przetelegrafowano telegramów 363.558. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 601.297. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 57.394 zł.

— **Z Zakopanego** donoszą nam, że w stanie zdrowia hr. Władysława Zamoyskiego nastąpiło polepszenie; przy łożu chorego odbywają się konsylia lekarskie, złożone z prof. dr. Baranowskiego, dr. Florkiewicza i dr. Chramca.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Wilnie, Mikołaj Głębicki, Galicyanin, artysta-malarz, uczeń krakowskiej Szkoły sztuk pięknych, wiele niegdyś obiecujący twórca znanych salonowi Krywulta obrazków rodzajowych i dobrych portretów;

Aloizy Czajkowski, brat stryjeczny Sadyka baszy.

— **Na śmierć.** Z Wadowic telegrafują, że w toczącym się tam procesie o morderstwo bankiera Kohna w Pszczynie, zapadł już wyrok. Obaj oskarżeni, Włodarski i Stacho zostali uznani winnymi zarzuconych im zbrodni i skazani na śmierć.

— **Gimnazyum w Cieszynie.** Do I. klasy prywatnego gimnazyum polskiego w Cieszynie zapisało się przeszło 80 uczniów, z których 73 złożyło egzamin wstępny. Donosi o tem *Gwiazdka Cieszyńska.*

— **Katastrofa kolejowa.** *Fremdenblatt* doniósł wczoraj z Rjeki (Fiume); o zderzeniu się pociągu pospiesznego z wojskowym pociągiem transportowym pod Kaposvar. Wskutek tego wypadku utraciło życie 3 hamowników, konduktor i 6 żołnierzy, 30 żołnierzy ciężko rannych. — Oficyalnie jednak zapewniają, że starły się tylko dwa pociągi ciężarowe, przyczem zginął 1 hamowniczy. Bliższych szczegółów na razie nie ma.

— **Margr. Wielopolski,** wyjechał z Warszawy do Spały, gdzie przebywa car Mikołaj II.

— **Z Warszawy** piszą do *Kraju*:

Fundusz przeznaczony na upamiętnienie pobytu carskiej pary w naszym kraju, ciągle się jeszcze powiększa, kwitaryusze z prowincyi napływają i przynoszą nowe sumy pieniędzy. Ogólna suma już przed tygodniem przeszła milion rubli. — Podobno istnieje projekt ułożenia statystyki ofiar podług stanów i powiatów; byłaby to może istotnie ciekawa analiza statystyczua tego olbrzymiego materyału.

Co innego jednak statystyka, a co innego garstka wiadomości. Rzut pobieżny oka na kwitaryusze, odkrywa przed nami składkę p. Leopolda Kronnenberga, który dał 100.000 rubli. Pp. Bloch i Wawelberg po 25.000. Pp. Szlenker i Eiger po 10.000. Podobno składek dziesięciotysięcznych jest ilość względnie pokaźna. Każdy z członków rodziny Szajblerów z Łodzi złożył po 5000 rubli, razem 15.000 rubli. Dr. Ignacy Baranowski złożył 1000 rubli. Rzut oka w stronę kieszeni literackich: Sienkiewicz 100 franków, Prus 100 rubli, Straszewicz 100, Godlewski Mścisław 100 rubli.

— **Koło i zdrowie.** Na Kongresie lekarzów w Moskwie dr. Menella z Rzymu miał odczyt „O jeździe na wylocypedzie“. Podług zdania mówcy, roweru mogą używać tylko ludzie bardzo zdrowi, starcy zaś i chorzy na płuca, serce lub nerki, nigdy — kobiety mogą jeździć, lecz z umiarkowaniem. Wyścigi rowerowe godne są potępienia, a cyklista przyjmujący udział w tych forsownych wyścigach podobnym jest do dziecka, które wsadza palec w ogień, nie wiedząc co czyni.

W dyskusyi jeszcze przyjmowali udział prof. Bagiński z Berlina, dr. Caradec z Brestu, dr. Madeuf, Karel, Chudowa i inni, dowodząc, że sport welocypedowy jest dla zdrowia niebezpieczny z trzech przyczyn: wyczerpanie mięśni, zmiany temperatury, t. j. ochładzanie się spotniałych i utrudnienie oddychania przy położeniu zgiętem.

— **W wagonie kolei żelaznej.** Z Berlina telegrafują, że niedaleko od stacyi Jabłonowo w przedziale I klasy pospiesznego pociągu z Berlina, popełniono zamach na pewną damę. Dopiero w Osterode zauważono, że dama ta jest zanarkotyzowana, ręce ma związane, suknie pocięte i podarte, a wszelkie kosztowności zniknęły. Podejrzanych jest dwóch mężczyzn, którzy wysiedli na stacyi w Jabłonowie.

— **Oko nieboszczyka.** Juliusz Claretie napisał nową powieść p. t. „Oskarżony“, której tytnł pierwotny był „Oko nieboszczyka“. Utalentowany autor porusza w książce tej znane mniemanie, że w oku zamordowanego utrwala się obraz mordercy, na którego po raz ostatni spoglądało i że obraz ten można tam po śmierci ofiary widzieć. W opowieści powyższej ów obraz w oku staje się „oskarżycielem“, a Claretie tak wyjaśnia, dla czego tę kwestyę poruszył: „Prawda, że jest to tylko hypoteza, ale wiara w nią rozpowszechniła się szeroko. Wieśniacy utrzy-

mują z całą powagą, że gdy się spojrzy w ślepie zarżniętego zwierzęcia, można w niem widzieć utrwalony wizerunek rzeźnika. Przed laty trzydziestu dr. Bourion wydał fotografię obrazu, jaki znalazł na siatkówce, zamordowanej d. 14 czerwca r. 1868 kobiety, a wizerunek ten wywołał wówczas, zwłaszcza w świecie medycznym, wielkie wrażenie. Towarzystwo medycyny sądowej poleciło słynnemu dr. Vernois zbadać tę rzecz bliżej, ten wszakże objaśnił później, że dr. Bourion obrazu owego w istocie nie widział, lecz wmówił w siebie tylko, że go na siatkówce zamordowanej odkrył. Zanim tedy napisałem moją opowieść, zwróciłem się do dr. Brouardel'a po objaśnienia, a ten zapewnił mnie, iż od czasu dr. Vernois nie dokonano w tej kwestyi nowego odkrycia. Byłem zatem zmuszony pracę swoją oprzeć na hypotezie. Ale przedmiot zajmował mnie i zabrałem się gorliwie do roboty. Może ostatecznie jest to jednak więcej, niż hypoteza. Jutro urzeczywistnia się to, co dzisiaj wydaje się jeszcze snem. Naprzykład promienie Röntgen'a! Kto przed laty byłby o czemś podobnem pomyślał?! Książkę moją dedykowałem profesorowi Cezaremu Lombroso, który jest poniekąd powagą w tych dziedzinach. Opowiada on w rozprawie o „Psychofotografii" o kilku szczególnych wypadkach. Tak n. p. marka pocztowa, w którą widz długo się wpatruje, odbija się w jego oku; obraz ten nie pozostaje w niem wprawdzie długo, ale gdy widz następnie pomyśli znów o marce, może go w oku znów wywołać. Dr. Bertillon wyraża się w tej sprawie twierdząco. „Gdy śmierć następuje nagle", wywodzi on, „możliwem jest, że obraz widziany na ostatku utrwala się na siatkówce konającego. Trudno tylko powiedzieć, jak długo tam pozostaje. W obumierającem ciele panuje zupełny zamęt, a i obraz widziany na ostatku musiał się ukazać jako niewyraźny i zatarty. Odbicie jasne mogłoby tylko być wytworzone, gdyby konający ześrodkował całą swoją energię, wszystkie myśli w chęci utrzymania ostatniego obrazu. Ofiara mordercy naprzykład mogłaby, dzięki takiej silnej woli, utrwalić w oku obraz mordercy i przekazać go potomstwu. Ale umierający śmiercią zwykłą będzie raczej myślał o wszystkiem innem i ztąd stwierdzenie tej hypotezy przykładem jest niemożliwe".

— **Alarmująca depesza.** „Agencya telegraficzna rossyjska" rozesłała przed paru dniami alarmującą depeszę o ukazaniu się dżumy na Kaukazie. Tymczasem z gazet petersburskich dowiadujemy się, że w danej wiadomości jest mowa nie o dżumie, lecz o pojawieniu się księgosuszu wśród bydła.

— **Studentki w Niemczech.** Na wykłady w ubiegłem półroczu uczęszczało w Niemczech 153 kobiet a mianowicie: na Uniwersytecie w Berlinie 70, we Wrocławiu 14, w Rostocku 13, w Freiburgu 10, Greiswaldzie 5, Heidelbergu 4, Marburgu 3, w Tybindze i Halli 1. W Austryi słuchało wykładów 18 kobiet: w Krakowie 8, w Czerniowcach 5, w Pradze 4, we Lwowie 1, a na Uniwersytecie wiedeńskim nie było żadnej. Pierwszem państwem, które otworzyło podwoje wyższych zakładów naukowych dla kobiet, były Stany Zjednoczone.

— **Wypadki na morzu.** Z Buenos-Aires donoszą, że okręt austryacki „Achilles", wpływając do portu, osiadł na mieliźnie. Łódź austryacka „Bałkan" rozbiła się wczoraj pod Bahia bianca. Załoga ocalała.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Taszkentu donoszą, że onegdaj o godzinie 8 minut 8 wieczorem dało się tam uczuć silne, długotrwałe trzęsienie ziemi. Zegary ścienne stanęły, dzwony zaczęły dzwonić. Przerażenie było ogólne. Takież samo trzęsienie ziemi zauważano w Samarkandzie o godz. 8 wieczorem.

— **Balon Andréego.** Rossyjska *Agencya telegraficzna* donosi z Krasnojarska, że szef policyi okręgu jenisejskiego nadesłał uwiadomienie, iż jeden z zesłanych drogą administracyjną do wsi Antcifernowskoje, Hempel, widział na północno-zachodniej stronie widnokręgu napowietrzny statek znacznej wielkości. Hempel widział balon przez 5 minut, aż nadciągające chmury zakryły go obłokiem. Później jeszcze raz ukazał się balon jego oczom przez dwie minuty. Balon przedstawiał się przez cały czas jasno, jakby elektrycznie oświecony, a światło łamało się przepysznie w obłokach wszystkiemi barwami tęczy. Hempel oświadcza, że w roku 1895 w gubernii lubelskiej widział aerostatek prof Kołomicewa, wypuszczony przez nowoaleksandryjski zakład rolniczy i że widok ów zupełnie był podobny do tego, jaki obecnie zauważył. Przypuszczają, że był to balon Andreego.

Notatki literacko-artystyczne.

Na zgon Kornela Ujejskiego.

Na wieczny wczas, na długi sen,
Położył smutną głowę;
Serc wdzięcznych chór, żałobny tren,
Łzy niesie Mu perłowe.

Polny go łan więdnących ziół,
Westchnieniem słodkiem, miodnem,
Dymami chat rodzinnych siół,
Kraj żegnał na odchodnem.

W cmentarny cień idzie Król-Duch,
Spiżowej mocarz pieśni!
W dziecięcy głos, w przyszłości słuch,
Przekażą ją rówieśni.

I będzie trwać ta pieśń i nieść
Jutrzenne swe orędzie,
I hufce dusz na zorzę wieść
I słońce witać będzie!

Maryla z M. Wolska.

Lwów, 20 września 1897.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek „Klub kawalerów", komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. Szósty występ pani Natalii Siennickiej.

We środę „Niewolnice z Pipidówki", komedya w 4 aktach M. Bałuckiego.

KORNEL UJEJSKI.

Chociaż spodziewana, bolesna jednak i smutna wiadomość o zgonie sędziwego, jednego z największych poetów polskich, natchnionego wieszcza narodu, wywarła we wszystkich sferach, we wszystkich kołach naszego społeczeństwa silne wrażenie, wywołała gorące uczucia żalu. Wymownym tego dowodem są nadchodzące zewsząd doniesienia o objawach żałoby, smutną tą wiadomością spowodowanych.

Rada miasta Lwowa zebrała się wczoraj o godz. 7 wieczór na nadzwyczajne posiedzenie. Na wstępie dla oddania hołdu pamięci wielkiego poety zabrał głos prezydent dr. Małachowski i przemówił gorąco, oddając hołd i cześć nieśmiertelnej pamięci wieszcza.

Po przemówieuiu dr. Małachowskiego zaproponował wiceprezydent Michalski wysłanie na pogrzeb do Pawłowa deputacyi rady miejskiej, któraby na trumnie poety złożyła wieniec. W skład deputacyi weszli: prezydent Małachowski, wiceprezydent Szajer, oraz radni Terenkoczy, Bardasz, Riedl, Ciuchciński, Getric, Szwejkowski i Ihnatowicz. Deputacya wyjechała dziś rano o godz. 4. Na szarfach wieńca znajduje się napis: „Proroczemu piewcy skarg narodu, Rada miasta Lwowa".

Nadto na wniosek radnego Bardasza uchwalono za tydzień urządzić kosztem Rady miejskiej żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ujejskiego, na wniosek zaś p. Romanowicza uchwalono przekazać sekcyi V. sprawę utworzenia z funduszów miejskich stypendyum imienia Kornela Ujejskiego dla dziecka chłopskiego.

Prezydent miasta Krakowa p. Friedlein zaprosił — jak już doniosła wczorajsza depesza nasza — wczoraj na godzinę 12 w południe przewodniczących sekcyj Rady miasta celem naradzenia się w sprawie pogrzebu Kornela Ujejskiego. Mianowicie podniósł prezydent myśl sprowadzenia do Krakowa zwłok poety i złożenia ich w grobie zasłużonych na Skałce. Zebrani przewodniczący sekcyj uchwalili: 1. Odnieść się do JE Marszałka krajowego z zapytaniem, czy kraj weźmie inicyatywę co do pogrzebu Kornela Ujejskiego. 2. Miasto Kraków oświadcza gotowość sprowadzenia zwłok i złożenia ich w grobie zasłużonych na Skałce. 3. W tym celu p. prezydent porozumie się telegraficznie z rodziną zmarłego poety. P. Friedlein wysłał zarazem następujący telegram:

„Wielmożny Pan Roman Ujejski, Chołojów. Imieniem Rady miasta Krakowa wynurzam Ci, Wielmożny Panie i całej Rodzinie, najgłębszy żal i najserdeczniejsze współczucie z powodu nieocenionej straty, jaką ponosi naród nasz przez śmierć umiłowanego wieszcza, a rodzina najukochańszego ojca".

Jak dzisiaj donoszą, rodzina zmarłego poety w drodze telegraficznej podziękowała miastu Krakowowi na ręce jego prezydenta, za podjęcie myśli złożenia zwłok Ujejskiego na „Skałce", odmówiła jednak stanowczo tej propozycyi, a to w skutek wielokrotnie objawionej przed zgonem i w ostatnich chwilach jeszcze powtórzonej, wyraźnej woli zmarłego, żeby go cicho pochowano na cmentarzu wiejskim w Pawłowie, bez grobowca.

Z powodu śmierci ś. p. Ujejskiego powiewają w Krakowie żałobne chorągwie z gmachu Akademii umiejętności, Magistratu, z Koła literackiego i w. i.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie na posiedzeniu wczorajszem uczciła pamięć Kornela Ujejskiego. Wszyscy członkowie Izby stojąc wysłuchali podniosłego przemówienia, które wygłosił prezes dr. Marchwicki, zawiadamiając zarazem, że imieniem Izby wyszle telegram kondolencyjny do rodziny wieszcza. Oświadczenie to przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

Związek polskich stowarzyszeń sokolich wysłał do rodziny ś. p. Kornela Ujejskiego telegram kondolencyjny, oraz deputacyę związku, a członków Sokoła kamioneckiego wezwano do jak najliczniejszego udziału w pogrzebie.

Czytelnia katolicka we Lwowie wysłała następujący telegram z powodu śmierci ś. p. Kornela Ujejskiego:

„Czytelnia katolicka we Lwowie niesie hołd piewcy narodowemu, który uczył Ojczyznę po Bożemu kochać i korzyć się przed wyrokami Opatrzności — zasyła wyrazy głębokiego smutku i współczucia dla stroskanej rodziny po stracie niewygasłej pamięci Ojca".

Redakcya *Gazety Lwowskiej* oraz *Przewodnika naukowego i literackiego* wysłała wczoraj również depeszę kondolencyjną do syna zmarłego poety, tudzież wydelegowała na dzisiejszy obrzęd pogrzebowy osobnego reprezentanta. Podobnie postąpiły także redakcye wszystkich dzienników tutejszych. Także redakcya *Kuryera Warszawskiego* nadesłała okazały wieniec celem złożenia go na trumnie ś. p. Ujejskiego. Na wstęgach wieńca znajduje się napis: „Wielkiemu poecie. Redakcya *Kuryera Warszawskiego.*" Depesze kondolencyjne wysłali dalej: Towarzystwo historyczne, Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza, Kółko Mickiewiczowskie, Koło literacko-artystyczne we Lwowie, Towarzystwo spiewackie „Echo", Kasyno miejskie we Lwowie, które złożyło zarazem zamiast wieńca 30 zł. na rzecz szkoły polskiej w Białej, dalej Czytelnia akademicka we Lwowie, którą na pogrzebie reprezentuje jej prezes p. Wróblewski, Towarzystwo Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki lwowskiej, które zarazem złożyło zamiast wieńca 10 zł. na rzecz Towarzystwa Szkoły ludowej, Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała", które wysłało zarazem na pogrzeb osobną delegacyę ze sztandarem a nadto postanowiło urządzić żałobne nabożeństwo w kościele św. Maryi Magdaleny, następnie Związek chrześcijańsko-narodowy i w. i. Także „Gwiazda" lwowska wysłała depeszę i wydelegowała na pogrzeb dwóch członków ze sztandarem, którzy złożą wieniec na trumnie poety.

Na pogrzeb Ujejskiego wysłało tej nocy Towarzystwo śpiewackie „Echo" chór złożony z 16 osób, który w Pawłowie odśpiewa pieśni żałobne oraz „Chorał" zmarłego poety w układzie Jana Galla.

Rodzina ś. p. Ujejskiego otrzymała nadto depesze kondolencyjne od Akademii Umiejętności w Krakowie, od burmistrza dr. Dworskiego z Przemyśla, oraz od wielu instytucyj i stowarzyszeń z całego kraju.

O ostatnich chwilach poety donoszą:

Ś. p. Kornel Ujejski czuł się w ostatnich czasach po odbytej kuracyi bardzo dobrze; wyglądał nawet czerstwo i chętnie odbywał częste przechadzki na świeżem powietrzu. Na jednej z takich przechadzek musiał się ś. p. Kornel przeziębić i to zapewne pogorszyło stan zdrowia sędziwego poety i spowodowało katastrofę.

Poeta był przytomny prawie do ostatka, dopiero od soboty wieczora sen zmorzył chorego i niemal nie schodził już z powiek jego do godziny pół do dwunastej w południe, w niedzielę, w której to chwili duch wieszcza narodu uleciał z tego świata. Choroba nie pozostawiła śladów widocznych na pięknej, zawsze aureolą zapału otoczonej twarzy, która pozostała prawie niezmienioną. Ciało spoczywa w domu wśród kwiecia i światła — w trumnie metalowej, w której zostanie złożone w grobie na cmentarzu miejscowym. Pogrzeb prowadzić będzie przyjaciel i spowiednik nieboszczyka, ksiądz Skalski, proboszcz z Radziechowa, w asystencyi licznego duchowieństwa ze wszystkich okolicznych parafij. Ks. Skalski również przemówi nad otwartym grobem.

POGRZEB.

Chołojów-Pawłów, (*Tel. Gas. Lwow.*) 21 września. Zjazd na pogrzeb Kornela Ujejskiego niezmiernie liczny. Przybyli JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, członkowie Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński i p. Sawczak, Prezydent m. Lwowa dr. Małachowski, wice-prezydent Szajer i radni m. Lwowa; deputacye Towarzystwa dziennikarskiego, Sokoła, Skały, Gwiazdy ze sztandarami; dalej deputacye „Echa", Czytelni akademickiej, Towarzystwa szkoły ludowej i w. i. Obywatelstwo okoliczne licznie reprezentowane.

Zwłoki wieszcza złożono w kapliczce obok dworu na niskim katafalku. Wieńców mnóstwo.

Na twarzy zgasłego poety majestatyczny spokój.

Kaplicę otacza lud, dziatwa, bractwa z chorągwiami. Żałobny obrzęd rozpoczęła Msza św. w kapliczce. U trumny przemawiał proboszcz ks. Skalski.

Z Izby sądowej.

W Krakowie odbył się przed sądem przysięgłych proces prasowy. Jako oskarżeni stają przed sądem: członek partyi socyalno-demokratycznej Franciszek Czaki, rodem z Sanoka, lat 23 liczący, izraelita i Wacław Pasławski, krawiec, oraz b. odpowiedzialny redaktor i wydawca *Prawa ludu*, pozostający teraz na tem samem stanowisku w *Naprzodzie.*

Przewodniczy p. Wiceprezydent Stebelski; jako wotanci zasiadają pp.: radca Pawłowicz i sekretarz Müller.

Obronę prowadzi dr. Peiper.

Poszkodowanym, a zarazem oskarżycielem prywatnym jest p. Franciszek Wójcik z Wyciąż, poseł na Sejm, działający przez adwokata dr. Abłamowicza.

Powodem oskarżenia stała się okoliczność, że p. Czaki umieścił w nr. 13 czasopisma drukowego *Naprzód* artykuł własny w którym zarzuca oskarżycielowi prywatnemu p. posłowi Wójcikowi, jakoby tenże „rozwścieklony" o to, że go nie wybrano posłem do Rady państwa, po powrocie do domu dałfolgę swoim uczuciom i „sprał" niemiłosiernie swoją żonę.

Obydwaj oskarżeni twierdzą, że nie mieli chęci obrażenia posła Wójcika, i objawiają gotowość przeproszenia go i odwołania artykułu.

Imieniem oskarżyciela oświadczył dr. Abłamowicz, że przeproszenia nie przyjmuje, w obec czego trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadka.

Świadek Józefa Wójcikowa, żona posła, zaprzecza zajściu małżeńskiemu, o którem pisali oskarżeni, oświadcza, że mąż zawsze się z nią dobrze obchodzi, że upadek jego kandydatury nie rozdrażnił go zupełnie.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego trybunał postawił pp. przysięgłym dwa pytania: Pierwsze pytanie odnosi się do popełnienia występku obrazy czci drukiem przez p. Czakiego na osobie posła Wójcika. Drugie pytanie tyczy się p. Pasławskiego, czy tenże zaniedbał odpowiedniej baczności, jako redaktor *Naprzodu*, przy zachowaniu której nie byłby wydrukowany w rzeczonem czasopiśmie inkryminowany artykuł.

Po wywodach stron udali się pp. przysięgli na naradę, i wydali następujący werdykt: Na pierwsze pytanie odpowiedzieli pp. przysięgli 8 głosami nie, 4 tak, na drugie pytanie 10 głosami tak, 2 gł. nie.

Ponieważ zachodziła sprzeczność w odpowiedzi pp. przysięgłych przez zaprzeczenie pytania pierwszego, a potwierdzenie pytania drugiego, przeto p. przewodniczący cofnął pp. przysięgłych, w celu ponownej narady nad odpowiedzią.

Ponowna odpowiedź pp. przysięgłych brzmi: Na pierwsze pytanie przysięgli odpowiedzieli 8 głosami tak, 4 nie, na drugie pytanie 8 głosami tak, 4 nie.

P. obrońca oskarżonego prosi o zaprotokołowauie różnicy dwóch odpowiedzi pp. przysięgłych, jako sprzecznych z sobą.

W skutek tego werdyktu skazał trybunał p. Franciszka Czakiego na podstawie §. 489 u. k. przy zastosowaniu §. 493 p. k., na 1 miesiąc aresztu, p. Pasławskiego zaś na zapłacenie 5 zł. grzywny, ewentualnie 1 dzień aresztu.

P. Pasławski wyrok przyjął, co do Czakiego obrońca p. dr. Peiper zgłosił zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przedłużenie przedwstępnej koncesyi. Ministerstwo kolei żelaznych przedłużyło na dalszych sześć miesięcy udzielone Hugonowi Rzeppie inżynierowi i właścicielowi realności w Łobnicy pod Bielskiem zezwolenie na podjęcie przedwstępnych prac technicznych celem budowy kolei lokalnej o normalnym torze ze stacyi Borysław c. k. kolei państwowych do Schodnicy. G. Rzeppa otrzymał był dnia 15 września r. 1895 tak zwaną koncesyę wstępną, a to jak zwykle, na rok jeden. Ministerstwo dróg żelaznych dnia 16 września 1896 r. przedłużyło tę koncesyę na rok drugi; obecnie zaś w obec upływającego roku drugiego przedłużyło ją dnia 22 sierpnia b. r. (ogłaszając to dnia 18 b. m.) na nowo, ale już tylko na pół roku.

Opłata podatku rentowego od emisyi Banku krajowego. Rada nadzorcza Banku krajowego uchwaliła 20 b. m., aby Bank ze swoich funduszów opłacał nowy podatek rentowy od swoich emisyi, skutkiem czego kupony od listów zastawnych, obligacyi kolejowych i obligacyi komunalnych Banku krajowego wypłacane będą właścicielom i nadal bez wszelkich potrąceń. Uchwała ta niezawodnie przyczyni się do podniesienia kursu listów zastawnych i obligacyi Banku krajowego.

Serwituty w Królestwie. Bardzo uporne posuwa się w Królestwie Polskiem sprawa rozdziału majątków ziemskich od serwitutów włościańskich. Właściciele ziemscy, chcąc uwolnić od tego ciężaru majątki swoje, godzili się na wynagrodzenie o wiele przewyższające korzyści, jakie mógł włościanin osiągnąć ze swoich praw serwitutowych. Pomimo tego umowy nie łatwo dochodziły do skutku. Dopiero po wielu układach, jeżdżeniach do miasta, wzywaniach napróżno komisarza, zrywaniach dopełnionych już ustnie zobowiązań, udawało się pomyślnie kończyć interes, zwykle ku zadowoleniu obu stron, prócz nielicznej wśród garstki malkontentów gromady. Trudna to była do przeprowadzenia sprawa. Ziemianin miał do czynienia z gromadą mocno podejrzliwą, a łatwo ulegającą postronnym wpływom, że zaś według prawa, dla przeprowadzenia umowy potrzebna jest absolutna zgoda, posiadających prawa serwitutowe, często więc jeden wichrzyciel psuł interes już na ukończeniu i niweczył długoletnie starania.

Temu trzeba przypisać, że pomimo tak długiego czasu od uwłaszczenia, w wielu majątkach serwituty dotąd jeszcze nie są uregulowane i regulacya ich spotyka nieprzezwyciężone trudności. Zmieniły się warunki, majątki nie są już tak zasobne, jak ongi, właściciel ziemski nie może tak suto wynagradzać separacyi i ofiaruje włościaninowi za jego prawa o wiele mniejsze wynagrodzenie, niż dawniej. Włościanin czuje się pokrzywdzonym. Przypuszczał, że na cierpliwości i wyczekiwaniu coś zarobi, tymczasem ofiarowują mu o wiele mniej, niż dostali jego sąsiedzi, przed kilku lub kilkunastu laty. Chłop zaciął się — właściciel ziemski nie może zaspokoić jego wygórowanych pretensyi i oto stoi kwestya w zawieszeniu, choć obie strony pragną jej uregulowania.

Wobec takiego stanu rzeczy trudno się dziwić, że właściciele obciążonych dotąd serwitutami majątków zwątpili o możności załatwienia tej kwestyi drogą dobrowolnej ugody i że delegacya sekcyi rolniczej przedstawiła w tej sprawie obszerny memoryał wyższej władzy miejscowej do rozpatrzenia.

Wozy kolejowe do przewozu masła. W okręgach dyrekcyi kolejowych w Bydgoszczy, Gdańsku i Królewcu urządzono w tym roku osobne wagony do przewozu masła w porze letniej, z oziębianiem sztucznem za pomocą lodu. Jak donosi *Danziger Ztg.* obrócono na ten cel 6 wagonów, na których umieszczono żelazne naczynia mogące pomieścić po 700 kgr. lodu. Dwa z tych wagonów są na stacyi w Królewcu, a po jednym w Insterburgu, w Allenstein, Osterode i w Lyck. Z tamtąd idą one do Berlina regularnie raz lub dwa razy tygodniowo: mianowicie z Królewca w każdą środę i sobotę. Na wszystkich pośrednich stacyach można masło małymi i większymi ładunkami nadawać. Za użycie tych wagonów oziębianych lodem opłaca się osobną niewielką należytość t. j. po 25 fenigów od każdego pakunku masła do 50 klgr. ważącego; za ilości większe od każdych dalszych 50 klgr. choćby tylko zaczętych, należytość jest taka sama. Urządzenie tych wagonów jest wielką dogodnością dla producentów wysyłających z daleka doborowe masło do stolicy.

Miejsca numerowane w wozach kolejowych. Z Petersburga donoszą, że projekt zaprowadzenia w pociągach, zwłaszcza kuryerskich i pośpiesznych w Rossyi, miejsc numerowanych, znów wchodzi na porządek dzienny.

Sprawa ta, łącznie z obowiązkowem urządzeniem sprzedaży biletów wejścia na perony, będzie omawianą na najbliższej sesyi przedstawicieli kolei żelaznych w Petersburgu.

Kanał imienia cesarza Wilhelma, łączący Bałtyk z morzem Niemieckiem, nie odpowiada bynajmniej oczekiwaniom i pokładanym w nim nadziejom. Co chwila wydarza się jakieś nieszczęście i okręty często osiadają w nim na mieliźnie. W dniach ostatnich ugrzązł w nim olbrzymi parowiec niemiecki „Kaiser Wilhelm". Co gorsza, także i mniejsze okręty nie zupełnie są w nim bezpieczne. I tak doznał uszkodzenia w kanale w tych dniach pod Holtenau yacht królewski „Osborne", należący do angielskiego następcy tronu, zawadziwszy o mury śluzy, a pod Loevensee ugrzązł parowiec francuski „Versailles", wracając z Petersburga do Francyi.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·20 do 12·25, loco Ołomuniec 11·35 do 11·45, loco Berno - Wiedeń 11·45 do 11·55, na listopad loco Aussik 12·10 do 12·15, cukier w kostkach prima 36·50 do 36·75, secunda 36·25 do 36·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·80 do 20·—. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·20, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 września. pszenica 10·25 do 10·50 zł., żyto 7·50 do 7·75, jęczmień browarny 6·25 do 7·—, jęczmień pastewny — do —·—, owies 6·— do 6·50, rzepak 12·75 do 13·25, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 21 września. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5398 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 191, z Bukowiny 235 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się w porównaniu ze zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 200 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 82 sztuk po 25 do 31 zł., 75 sztuk po 32 do 35 zł., 102 sztuk po 36 do 39 zł., 15 sztuk po 40 do 41 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 32 zł.; krowy podtuczone po 23 do 35 zł.; bydło chude dla masarzy po 15 do 24 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan z powodu 50-letniego jubileuszu służbowego komendanta marynarki, admirała Sternecka, wystosował do niego pismo odręczne, w którem podnosi wielkie zasługi admirała, położone około rozwoju austryackiej marynarki wojennej i jego czyny wojenne, a zwłaszcza udział w bitwie morskiej pod Lissą. W dowód uznania tych zasług nadał Najj. Pan admirałowi br. Sterneckowi wielką wstęgę orderu św. Szczepana. — Admirał Eberan otrzymał również z okazyi 50-letniego jubileuszu służbowego order korony Żelaznej I. klasy.

Oboje królestwo rumuńscy przybędą 26 b. m. wieczorem do Wiednia i zabawią tam do 28 rano. Następnie udadzą się dla odwiedzenia Najj. Pana do Budapesztu, zkąd wyjadą 29 b. m. wieczorem do Bukaresztu.

Z kancelaryi Izby posłów Rady państwa zawiadomiono deputowanych, że według paragrafu piątego obowiązującego regulaminu, bezpośrednio po ukonstytuowaniu się Izby ma nastąpić wybór prezydyum, sekretarzy i gospodarzy Izbowych.

Wybory do Delegacyj mają się odbyć, według dzienników, w piątek w Izbie panów, a w sobotę w Izbie posłów.

Posłowie Sejmu szląskiego Polacy i Czesi zwołują polsko-czeski zjazd mężów zaufania na dzień 26 września b. r. o godzinie 4-tej po południu do wielkiej sali Domu narodowego w Morawskiej Ostrawie, na którym omawiana ma być obecna sytuacya polityczna i narodowa, oraz kulturne potrzeby ludu polskiego i czeskiego na Szląsku. Przemawiać będą wszyscy posłowie Polacy i Czesi na Sejm szląski, a uchwalone być mają rezolucye, w sprawie równouprawnienia językowego w sądach i urzędach, oraz w sprawie gimnazyum polskiego w Cieszynie, a czeskiego w Opawie.

W dziennikach pragskich krąży pogłoska, że przywódca Niemców czeskich dr. Schlesinger zamierza z powodu nadwątlonego zdrowia złożyć mandat poselski i wycofać się z życia politycznego.

W Bodenbach i Djeczynie odbyły się w niedzielę zgromadzenia ludowe niemieckiej partyi narodowej, w zamkniętych lokalach.

O ile się zdaje, wybory do Izby deputowanych Sejmu pruskiego odbędą się przed wyborami do parlamentu. Tak możnaby przypuszczać z tego, co pisze *Post*, która tak argumentuje: „O ile nam wiadomo, panuje w kołach jak najlepiej poinformowanych przekonanie, iż nowe wybory do Sejmu pruskiego odbędą się zaraz po Wielkiejnocy, natomiast wybory do parlamentu dopiero w kilka miesięcy później. Decyzya stanowcza co do tego naturalnie jeszcze nie zapadła". — Dzienniki niemieckie nie były przygotowane na taką nowość. Dotychczas uchodziło bowiem za rzecz pewną, że nasamprzód odbędą się wybory do parlamentu, gdyż i w roku 1893 odbyły się znacznie wcześniej przed wyborami sejmowymi.

Do ekskanclerza ks. Bismarcka coraz częściej obecnie zaglądają rozmaici dostojnicy cywilni i wojskowi. W tych dniach odwiedzi byłego kanclerza naczelny prezes Szlezwigu-Holsztynu, p. Köller.

Dla Łodzi mianowany został specyalny cenzor; jest nim urzędnik do szczególnych po ruczeń ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Isajewicz, znany już Łodzi, gdyż zajmował tam przed kilku laty stanowisko komisarza włościańskiego. Prócz cenzurowania miejscowej prasy i broszur, czynność cenzora rozszerzono do przeglądu wydawnictw zagranicznych, sprowadzanych przez miejscowe księgarnie. Dotąd wydawnictwa te były cenzurowane w Warszawie.

Car Mikołaj z małżonką i całym dworom wyjechał przedwczoraj z Białowieży do Spały.

Według doniesienia dzienników petersburskich w październiku ma rozpocząć prace osobna komisya, której zadaniem będzie opracować najdokładniej warunki wprowadzenia obowiązkowej nauki elementarnej w całem państwie rossyjskiem.

Berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza w sposób najbardziej stanowczy doniesieniom dzienników, jakoby francuskie wojska w Kanei dopuściły się jakichś nadużyć podczas obchodu narodowego święta d. 14 lipca. Takie doniesienia mogą tylko zaszkodzić dobrym dotychczas stosunkom między niemiecką a francuską załogą w Kanei. Podnieść zwłaszcza należy, że wszyscy francuscy oficerowie zachowują się w sposób nader koleżeński w obec oficerów niemieckich.

Z Kanei donoszą, że powstańcy spalili w wielu miejscowościach gaje oliwne i winnice. Pomiędzy powstańcami w okolicach Apokorona przyszło do kilkakrotnych starć, przyczem zginęło wielu ludzi.

Urzędowy komunikat z Konstantynopola zawiadamia, że już podpisano preliminarya pokojowe i tem samem zniesiono stan wojenny między Turcyą a Grecyą. Zawiadomił o tem wielki wezyr wszystkich komendantów sił zbrojnych lądowych i morskich. Wielu panujących złożyło z tego powodu życzenia sułtanowi.

Agencya Stefaniego donosi, że król Humbert podpisał onegdaj dekret, mianujący p. Gianturco ministrem sprawiedliwości, a hr. Codronchi ministrem oświaty.

Oboje carstwo rossyjscy mają odwiedzić w listopadzie Genuę i Neapol.

Oprócz Sztokholmu, także wszystkie miasta prowincyonalne w Szwecyi obchodziły jubileusz rządów króla Oskara iluminacyami, balami i innemi uroczystościami.

Dar honorowy złożony z powodu jubileuszu królowi Oskarowi wynosi 2,200.000 koron szwedzkich.

Z Paryża donoszą, że komitet kupców i przemysłowców organizuje olbrzymi bankiet dla Faure'a. Wystosowany będzie do prezydenta adres z wyrażeniem wdzięczności za obfitą w skutki podróż jego do Rossyi. Wręczona mu będzie również kosztowna zastawa srebrna.

Niedawno udała się do jednej z prowincyj abisyńskich, do Tigre, deputacya oficerów włoskich, celem przewiezienia do Włoch śmiertelnych szczątków bohatera ostatniej kampanii, majora Toselliego. Naczelnik tej prowincyi, ras Mangasza usiłował nakłonić oficerów, aby, wróciwszy do kraju, podnieśli myśl nowej kampanii przeciw Menelikowi. Ras Mangasza, który zamierza podnieść bunt przeciw niemu, ofiaruje się na sprzymierzeńca. Oficerowie odpowiedzieli, że Włochy wyrzekły się dotychczasowej polityki afrykańskiej, że nie zamierzają napowrót rozszerzać zwężonych granic kolonii erytrejskiej i odpychają przymierze buntowniczych rasów.

Z Guatemali nadeszła wiadomość, że po dwudniowej zaciętej walce, oddziały wojsk prezydenta Guatemali poddały się pod Guezaltenango. Powstańcy odnieśli podobno stanowcze zwycięstwo tak, iż rządy prezydenta Borriosa uważać można za skończone.

Biuro Reutera donosi z Buenos-Ayres, że według postanowienia rządu ustawa o powszechnej służbie wojskowej zacznie obowiązywać dopiero od roku 1899.

Z stolicy Urugwaju Montevideo, oficyalnie donoszą, że onegdaj podpisany został pokój między rządem a powstańcami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 września. Najj. Pan nadał głównemu nauczycielowi męskiego Seminaryum nauczycielskiego we Lwowie dr. Adamowi Kuliczkowskiemu przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Najj. Pan nadał miejskiemu inspektorowi podatków spożywczych Janowi Staszczykowi w Krakowie złoty krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 21 września. Admirał baron Sterneck otrzymał z powodu 50-letniego jubileuszu służbowego bardzo liczne telegramy gratulacyjne. Nadesłali mu także życzenia z Budapesztu: cesarz Wilhelm i Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand i Otton.

Budapeszt, 21 września. Cesarz Wilhelm przyjmował wczoraj popołudniu Pana Ministra hrabiego Gołuchowskiego, a następnie prezesa gabinetu węgierskiego barona Banffy'ego.

Budapeszt, 21 września. Wczorajszy raut w zamku królewskim na cześć cesarza Wilhelma był wspaniały. Oprócz obu Monarchów przybyli wszyscy znajdujący się tutaj Członkowie Najw. Domu, liczni przedstawiciele magnateryi węgierskiej, ministrowie, dostojnicy dworscy, kościelni, cywilni i wojskowi. Monarchowie zaszczycili wiele osób rozmową. Cesarz Wilhelm rozmawiał czas dłuższy z hr. Iloną Andrassy córką zmarłego hr. Juliusza Andrassy'ego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go września 1897, godzina 10 minut 45 Akcye kredytowe 358·35, Akcye kolei państwowej 340·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo - austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 85·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 225·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·75·—, Alpine 133·60. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 21go września 1897, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 133·—, Węgierskie akcye kredytowe 389·—, Akcye anglo-austryackie 164·—, Akcye banku Union 293·—, Akcye kolei południowej 85·50, Losy tureckie 64·—, Akcye kolei państwowej 339·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·30, Akcye tytoniowe 156·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 254·50, Akcye banku dla krajów koronnych 224·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·80. Akcye banku związkowego 254·—, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·40, Kredytowe ziemski 456·—, Kredyty 358·25, Rimamurania 259·—. Usposobienie słabe.

Giełda zagraniczna, dnia 20 września 1897 r. godzina 4 minut 30. Paryż: 3-prc. renta 103·47, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 217·45, Akcye kredytowe 225·10, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·20, Lombardy 37·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 20 września 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 19·70 do 20·— złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 12·32 do 12·35 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 44·70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 60·90 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 września 1897

HOTEL GEORGE.

PP. A. Hulimka z Mycowa, St. hr. Wiśniewski z Krystynopola, H. Br. Christiani z Wolicy, F. Kozłowski z Lippy, E. Wolski z Hawłowic, J. Chorośnicki z Chorośnicy, F. Minkusiewicz z Dukli, W. Bończa Grochowski z Stanisławowa, L. Mikucki z Gorlic.

HOTEL BELLEVUE

PP. Dr. T. i K. Bohosiewicze z Król. Polsk. W. Malinowski z Kudynowic, D. Hirschhorn z Dziwryna, S. Freilich z Borysławia, S. Rattberg z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborcz, (Peszt u), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Peszt u), przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryja, Chyrowa.
—	12·10	Z Ławocznego (Peszt u), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborcze (Peszt u), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Peszt u), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Peszt u), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9·40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia. Berlina), Mezó, Laborcz (Peszt u) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Peszt u) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabóbówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial. udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 21 września 1897.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	214 —	217 —
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	232 —	286 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	380 —	390 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	— —	210 —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200 —	210 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	255 —	265 —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100 —	100 70
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 60	97 30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 50	98 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97 10	97 80
4% los w 56 lat	96 70	97 40
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 50	98 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 —	.— —
„ „ 4½% (3. em)	100 10	100 80
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96 50	97 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 50	98 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97 —	97 70
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	27 —	29 —
„ Stanisławowa	44 —	48 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleond'or	9 48	9 58
Pół imperyał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 —	128 —
100 marek niemieckich	58 50	59 —

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 września 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	102.05	102.25
luty-sierpień	101.95	102.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	102.—	102 20
kwiecień-październik	102.—	102.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159.—	160.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.40	144 40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.25	161.25
„ „ 1864 po 100 zł.	189.50	190.50
„ „ 1864 po 50 zł.	189.50	190.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	157.90
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	124.60	124.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.65	101.85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.—	120 50
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	254.75	256.75
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.25	129.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	215.50	215.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.90	100 9
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.90	99.90
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	122.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.50	99.70
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.40	101.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.25	141.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	155 25	156.25
„ „ „ za 50 zł.	154.75	155.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.30	99.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.35	98.35
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	129.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	109 50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.—	99.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.50
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.—
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.90	97.10
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.25	38.25
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	65.05	65.55
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.80	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.70	99.70
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.50	120.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.35	111.35
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	99 40	100.40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.60	97.20
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98 —	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.20	97 20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.40	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	101.60	102.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	118 —
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100 80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.70	101 70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100 70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.20	94.20
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 50	109.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109.30
„ „ „ „ 1887 za 300 zł. 4 pr.	99.—	100.—
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.50	7.25
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.—	198.50
Clary 40 zł. mk.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	156.—	162.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	28.40	29.20
Losy m. Krakowa 20 zł.	27 70	28.70
Pożyczka m. Lublany 30 zł.	22.50	23 50
Palffy 40 zł mk.	58 —	60 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.25	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	27.50
Salma 40 zł. mk.	72.—	73.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.—	28.—
St. Genois 40 zł. mk.	79.35	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45 —
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr	149.—	153.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60 —
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	164.—	165.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1486.—	1490.—
Zakł. kred. dla handlu i przem	360.—	360.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	391 25	391.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	745.—	748.—
Gal banku hipot. 200 zł.	385.—	387.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	228.—	228 50
„ Austro-węg. 600 zł.	941 —	943.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295.50	296 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.65	134 85
Živnostenska banka 100	130.—	131 —
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz 200 zł.	208.50	210.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3385.—	3395.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	284.—	285 50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	341.25	341 75
„ węgier galicyj. I. 200 zł.	212 —	213.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	445.—	447.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł	292 —	293.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	135 25	135 75
Prazkiego tow. żelazn. przem 200 zł.	722.50	723 50
Schodnicy 500 kor.	595.—	600 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	166 50	167 50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.70	58.82.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.75	119.85
Paryż za 100 fran.	47.50	47.55
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.10	45.17.5
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 45	47.50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.53.5
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.72.5	58 80
Włoskie banknoty za 100 lir	45.15	45 25
Ruble	1.27.87.5	1.27.87.5

Licytacye.

L. 9673 (7499 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, w sprawie egzekucyjnej Majera Hübschera przeciw Iwanowi Woroszczukowi Hrycka o zapłacenie kwoty 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 18 października 1897 i dnia 17 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż całej realności wyk. hipot. l. 1608 ks. gr. gm. Hańkowce i połowy realności whl. 1605 tej gminy objętej dłużnika Iwana Woroszczuka Hrycka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 310 zł. i 40 zł., zaś wadya 10% tychże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markussohn ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Sniatyn, dnia 28 lipca 1897.

L. 5342 (7297 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy wynoszącej 120 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 5/8 części realności pod lk. 233 położonej objętej whl. 264 w księdze gruntowej gminy kat. Dębica wedle poz. 4 lit. d. b. karty własności do dłużniczej masy ś. p. Karola Skałby należącej w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 października i 25 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 77 zł. 45 ct.

Wadyum 7 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieji ustanowiono dr. Zygmunta Fischlera z zastępstwem Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 29 lipca 1897.

L. 12290 (7406 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Gładysa do Maryi Pochroniowej w kwocie 12 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 21 października i 18 listopada 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya 1/4 części realności pod lwh. 6 w Balinie położonej dłużniczki.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.

Chrzanów, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 47691 (7417 3—3)

C. k Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości że w sali rozpraw tegoż Sądu celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Günsberga w sumie 5891 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 26 października 1887 i w dniu 9 listopada 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna licytacya 1|6 z 1|3 części realności pod lk. $369^2|_4$ we Lwowie według wykazu hip. l. 330 księgi gr. dla II dzielnicy miasta Lwowa własność dłużniczki Perli Reizli Leber stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie pomieniona część realności tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 720 zł. 58 ct. a. w., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 73 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 22 lipca 1897 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu, albo nie dość wcześnie albo w cale doręczone być nie mogły zamianowaliśmy kuratora w osobie adwokata krajowego p. dr. Rosmarina z zastępstwem adw. dr p Kulikowskiego.

Lwów, dnia 4 września 1897.

L. 3650 (7457 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Jacka Rypałowskiego w kwocie 545 zł. 22 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 26 października i 16 listopada 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonej według whl. 29 księgi gruntowej gminy katastr. Usznia dłużników Petroneli Baśladyńskiej, Maryi Dumańskiej, Grzegorza Stypy i Walentego Stypy własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 21 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 22 lipca 1897.

L. 5239 (7127 3—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności ks. Jakóba Dziewickiego w kwocie 2000 zł. a. w. z pn. w dniu 27 października 1897 i 15 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż sumy 2000 zł. na dobrach Niebylec whl. 415 Teofila Drzewickiego własnych na rzecz Samuela Kranza intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jakób Uiberall w Rzeszowie, zastępca adw. dr. Wilhelm Hochfeld w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 15 lipca 1897.

L. 7419 (7577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Eliasza Rosdeutschera w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 18 października 1897 i 22 listopada 1897 zawsze o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż 3|20 części ciała lwh. 318 ks gr. gm. Lisko Blimy Stern własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 382 zł. 50 ct., wadyum 38 zł. 25 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 lipca 1894.

L. 54489 (7583 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego przeciwko Chaimowi i Mojżeszowi Baumannom o 3 zł. 82 ct, 466 zł. 98 ct, 466 zł. 79 ct, 466 zł. 60 ct. i 13278 zł. 71 ct w. a. z pn odbędzie się w dniu 21 października 1897 i w dniu 25 listopada 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem, przymusowa publiczna licytacya realności pod l k. 202 śrm. we Lwowie położonej według wykazu hip. l. 76 księgi grunt. dla dziel śródmiasta Lwowa dla większych posiadłości własność Chaima Baumanna i Mojżesza Baumanna stanowiące; z tem, że na pierwszym terminie, majętność ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 30.000 zł. w. a., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 3000 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 16 lutego 1897 jako dniu wydania wyciągu tabul. prawa rzeczowe na majętności na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adwokata kraj. p. dr. Srokowskiego Teofila z zastępstwem adwokata kraj. p. dr. Pawęskiego.

Lwów, dnia 4 września 1897.

L. 4492 (7236 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pięciu zaległych rat pożyczkowych po 122 zł. 10 ct. z których pierwsza dnia 1 marca 1892 dalsze zaś w równych półrocznych odstępach do zapłaty przypapały, z procentami zwłoki po 6% od każdej raty od dnia jej zapadłości do dnia uiszczenia bieżącymi i 1% prowizyą od każdej raty w kwocie 1 zł. 22 ct. w. a. niemniej kosztami egzekucyjnemi w kwotach 14 zł. 79 ct. i 20 zł. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 28 października 1897 i 2 grudnia 1897 o godzinie 11 przed południem w biórze Nr. 12 sprzedaż przez publiczną licytacyę majętności Wasylkowce IX cz. Bereżyńce, Jurkowce, Leszczyńszczyzna lwh. 485 i majętności Wasylkowce X cz. Łażyńszczyzna whl. 486 dłużniczek Felicyi Skibickiej, Pauliny ze Skibickich Romańskiej i Maryi ze Skibickich Jasińskiej własnych powyższej wierzytelności za hipotekę służących, których opisanie przynależności w myśl §. 3 ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p. według protokołu w aktach do l. 12730|94 złożonego już nastąpiło.

Cena wywołania, niżej której dobra te na pierwszym terminie sprzedane nie będą, wynosi 8355 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania to jest 833 zł. 50 ct

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 czerwca 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Landesberga a p. adw. dr. Langera zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 5216 (7575 3—3)

Zawiadamia się, że na zaspokojenie wierzytelności Aleksandra Tarnawskiego w kwocie 7 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 25 października i 29 listopada 1897 o godz. 10 rano sprzedaż realności wyk. hip. l. 166 gm. Trościaniec objętej Wasyla Hordija własnej.

Cenę wywołania wynosi kwota 102 zł. wal. austr.

Wadyum 10 zł. 20 ct.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 30 czerwca 1897.

L. 3683 (7576 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Kestenbauma w kwocie 30 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 41 gminy Giedlarowa objętej Michała Płoszaja własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez publiczną licytacyę w tut. Sądzie w dwóch terminach dnia 26 października i 30 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 260 zł.

Wadyum wynosi 26 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, 23 lipca 1897.

L. 7801 (7250 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Małego w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 25 października 1897 i dnia 22 listopada 1897 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wasyla Fałata albo Sałagi a mianowicie 3/10 części ciała hip. whl. 177, 9/80 części ciała hip. whl. 86, 3|20 części ciała wyk. hip. 178 i 3/30 części ciała hip. whl. 471 gm. kat. Wisłok wielki.

Wadyum 41 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 23 czerwca 1896 prawa zastawu uzyskali lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wakermana.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 25 maja 1897.

L. 7946 (7207 3—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 143 w Firlejówce część I. położonej, wedle wyk. hip. l. 279 gminy Firlejówka część I. własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie na dzień 27 października 1897 i na dzień 26 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania 750 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. Rożankowski w Złoczowie.

Złoczów, 14 sierpnia 1897.

L. 3833 (7579 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Ludwika Maksymiliana Harasińskiego w kwocie 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. dnia 26 października 1897 i dnia 16 listopada 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Sokołówce położonej według whl. 972 ks. gr. gm. kat. Sokołówka dłużniczki Maryi Wojciechowskiej urodz. Wyszyńskiej własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 42 zł. 1 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 5 sierpnia 1897.

L. 130 (7444 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Eleonorówce położonej wedle wyk. hip. l. 607 tejże gminy dłużniczki Maryi Pasternak z domu Zełeneńkiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Dawida Eisiga Gruberga w kwocie 200 zł. w. a. z pn. dnia 29 października 1897 i dnia 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 26 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 10 stycznia 1897 do tabuli weszli, kuratorem Wojciecha Bielaka z Eleonorówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 20 kwietnia 1897.

L. 8197 (7026 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakóba Gansa w kwocie 33 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 29 października 1897 i 30 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w Olszanicy wedle wyk. hip. l. 267 B. poz. 1 ks. gr. gm. Olszanica własności Jędrzeja Gryneczko stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 280 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 28 zł

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Lisko, 4 sierpnia 1997.

L. 5355 (7601 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, ze dla zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 26 zł. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie dnia 21 października i 25 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/2 realności lwh. 348 gminy Słowita Markusa Eigen względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 61 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum 6 zł. 10 ct.

Kurator wierzycieli Szymon Czestyński w Glinianach.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Gliniany, 10 lipca 1897.

L. 4609 (6958 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1897 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 270 ks. gr. gm. kat. Kosów masy spadkawej ś. p. Jana Reszkowskiego własnej na rzecz związku oszczędności i zaliczek w Kosowie pto 125 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kurarorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

Kosów, 30 marca 1897.

L 7044 (6899 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę 1/2 realności lwh. 312 w Bulowicach Józefa i Maryanny z Matusiaków Rusinów własnej i 1/4 części realności lwh. 457 w Bulowicach Maryanny z Matusiaków Rusinowej własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 28 października 1897 i dnia 29 listopada 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 387 zł. $83^1/_4$ ct.

Wadyum wynosi 18 zł. i 22 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 16 sierpnia 1897.

L. 18749 (7616 1—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się I. pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych 1) Krystynopol, 2) Kulików, 3) Mosty wielkie, 4) Rawa, 5) Tartaków, 6) Żółkiew, tudzież II pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych 1) Sokal, 2) Uhnów, na przeciąg czasu 3 lat t. j. od dnia 1 stycznia 1898 do końca grudnia 1900 pod następującymi warunkami:

1. Licytacyę przedsięweźmie się dnia 12 października 1897 o godz. 10 przed połud w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi a gdyby się sprawa w tym dniu nieskończyła w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

2. Przyjmuje się także nadaże pisemne

Pisemne te oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Żółkwi do dnia 11 października 1897 a skoro ustna licytacya się ukoń zy zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

Warunki co do wysokości ceny wywołania i wadyum złożyć się mającego podane są poniżej w następującym wykazie.

L. porząd.	Rodzaj podatku konsumc.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Licytacya odbędzie się	Cena wywołania czynszu na rok jeden zł r	ct.	Wadyum wynosi zł r	UWAGA:
1	Podatek konsumc. od mięsa	Krystynopol	Dnia 12 października 1897 o godz. 10 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi.	1850	—	185	W myśl § 2 i 10 ust. z 15 kwietnia 1894 Nr. 33 duk. obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego, dodatek krajowy do podatku kons. od wina, moszczu winnego i owocowego wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	dtto	Kulików		2058	60	206	
3	dtto	Mosty wielkie		2216	20	223	
4	dtto	Rawa ruska		11052	—	1105	
5	dtto	Tartaków		576	60	58	
6	dtto	Żółkiew		6635	24	664	
1	Podatek konsumc. od wina	Sokal		190	—	19	
2	dtto	Uhnów		52	—	6	

Oferty konkretalne są wykluczone.

Resztę warnnków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okrągu skarbowego.

Żółkiew, dnia 16 września 1897.

L. 5334 (7642 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacya 1/7 części realności l. 65 według wyk. hip. Trójca Michała Mielniczka własnej, na rzecz Salamona Bergera pto 6 zł. 78 ct. z pn.

Cena wywołania 63 zł. 71 ct.

Wadyum 6 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 30 maja 1897 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem p. Antoniego Dobrzańskiego c. k. notaryusza w Birczy.

Bircza, 29 lipca 1897.

L. 7725 (7648 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Katarzynie Małuszyńskiej w kwocie 331 zł. 69 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 października 1897 i dnia 24 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności w Kolbuszowej dolnej położonej, wyk. hipot. l. 93 ks. gr. gminy kat. Kolbuszowa dolna objętej Katarzyny Małuszyńskiej własnej.

Cena wywołania 750 zł. s. w.

Wadyum 75 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipeczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 1 września 1897.

L. 2800 (7659 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się na rzecz Herscha Jägermana publiczna przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 2273 ks. gr. dla gminy Żabie objętej Ebera Glasera własnej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej dnia 15 października 1897 i dnia 16 listopada 1897.

Realność ta tylko na drugim terminie poniżej ceny szacunkowej w kwocie 6150 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum 922 zł. 50 ct.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Józefa Habera w Żabiu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w tus registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabie, 28 lipca 1897.

L. 6540 (7641 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacya niewydzielonych 5/12 części realności wyk. hip. l. 173 gk. Kuźmina, Magdy z Fesnaków zamężnej Gaber własnej na rzecz Arona Rubinfelda pto 35 zł. 75 ct. z pn.

Cena wywołania 236 zł. 25 ct.

Wadyum 23 zł. 63 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Chaima Liszne i dla wierzycieli hipotecznych który po dniu 20 kwietnia 1896 do tabuli weszli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza P. Antoniego Dobrzańskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 30 sierpnia 1897.

L. 14348 (7621 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Blimy Bernhaut dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 25 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż 1/3 części realności dłużniczki Gittli Wassermann zwanej także Munczek względnie tejże masy spadkowej własnej whl. 739 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 26 października i 30 listopada 1897 każdym razem o godz. 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona część realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 87 zł. 86 ct. a. w, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 8 zł. 79 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Hullesa został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne, w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 14 sierpnia 1897.

L. 5320 (7613 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Gal. Banku hipotecznego we Lwowie 3 rat po 100 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 4 listopada 1897 i 18 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 11 w Brzeżanach wedle wyk. hip. l. 587 B. poz. 381 ks. gr. gm. kat. Brzeżany własność Ksawerego i Katarzyny Kajdanów stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 6400 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 640 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 17 maja 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę nyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie miej wierzycieli z miejsca poby tu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie pana adw. dr. Czajkowskiego ze substytucyą pana adw. dr. Schüssla jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 4 września 1897.

L. 12048 (7568 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia chęć kupienia mającym, że w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Janowi Jakóbowi dw. im. Duj, Michałowi Tomczyk, Janowi Kurgan i Józefowi Nowak o 31697 zł. 54 ct. a. w. dobra Tomaszowce i Dąbrowa scheda II wykazem hipotecznym l. 272 objęte i objęte wykazem hipotecznym l. 273 dóbr Tomaszowce i Dąbrowa scheda III sprzedane zostaną w drodze publicznego przetargu w tusądowem zabudowaniu w biórze V dnia 28 października 1897 i dnia 30 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania razem z przynależytościami tych dóbr stanowi wartość szacunkowa na 90981 zł. a. w. wypośrodkowana.

Wadyum wynosi 10000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia wszystkich niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby po dniu 3 maja 1897 do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie lub wcale nie została doręczoną, przez kuratora, którego dla nich zarazem w osobie tutejszego adwokata dr. Eliasza Fischlera ze substytucyą adwokata dr. Mandyczewskiego ustanawia

Stanisławów, 31 lipca 1897.

L. 5101 (6960 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1897 nawet niżej takowej licytacya po 1/6 części realności według wyk. hip. 588, 1092 i 1127 ks. gr. gm. kat. Wierzbowiec ś. p. Wasyla Pasajluka syna Petra własnej, na rzecz Pawła Chudaka pto 200 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania co do wh. 538 100 zł., co do wh. 1092 33 zł. $33^2/_6$ ct., zaś co do wh. 1127 16 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie.

Kosów, 20 maja 1897.

L. 6304 (7534 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż dwóch połowy realności Feigi Reizli Seitelbach lwh. 378 i 509 gminy Kańczuga na pokrycie wierzytelności Leona Dreiangla w kwocie 50 zł. z pn. w dniach 29 października 1897 i 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 596 zł. 9 ct.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C k Sąd powiatowy.

Przeworsk, 25 sierpnia 1897.

L. 3269 (7554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach to jest dnia 28 października 1897 i dnia 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 169 gm Krzywcza objętej dłużnika Hersza Lejsora 2 im Kulla własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 221 zł. z pn.

Cena wywołania 437 zł 50 ct. a. w.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 30 lipca 1897.

L. 5319 (6997 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie prze ciw Grzegorzowi Kurhaniewiczowi Stefana o zapłatę 163 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 100 w Serafińcach położonej w dwóch terminach dnia 3 listopada 1897 i dnia 6 grudnia 1897 o godzinie 9 rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę wywołania lub wyżej a na drugim nawet niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 18 czerwca 1897.

L. 6966 (7216 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Jakóba i Katarzyny Golisów pod Nk. 75 whl. 327 gm. kat. Kańczuga objętej na pokrycie wierzytelności Karola Osiowskiego pto 98 zł. 11 ct. w. a. w dniach 27 października 1897 i 10 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 163 zł.

Wadyum 16 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 17 lipca 1897.

L. 14904 (7385 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 28 października 1897 w B. Nr. 4 poniżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1897 o godzinie 10 przed południem nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 100 i 595 księgi grunt. gminy katastr. Uhrynów objętych na rzecz Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pcto 52 koron, 50 gr. etc. z przynależytościami.

Cena wywołania za realność l. wyk. 100 wynosi 2600 koron, zaś za realność l. wyk. 545 400 koron.

Wadyum 260 koron a względnie 40 koron.

Resztę warunków, akt opisania przynależności, wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Wejdę.

Sokal, 10 lipca 1897.

L. 1009 (7611 2—3)

Dnia 8 października 1897 o godz. 11 rano odbędzie się publiczna licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy 5200 klg oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego potrzebnego w r. 1898.

Wadyum 180 zł.

Warunki mogą być przejrzane w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, 18 września 1897.

Konkursa.

L. 54776 (7663)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z zapisu ś. p. ks. Jana Harbuta o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest przedewszystkiem dla uczęszczających do szkół publicznych, synów i dalszych potomków Józefa i Jakóba Harbutów braci ś. p. fundatora a gdyby tych nie było, dla odznaczających się pilnością uczniów szkół publicznych, pochodzących z ubogich rodziców z Czarnego Dunajca.

Prawo wyboru stypendysty służy każdoczesnemu proboszczowi obrz. rzym kat. w Czarnym Dunajcu, zatwierdzenie zaś Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody, iż pochodzą z Czarnego Dunajca, a względnie, że są potomkami Józefa i Jakóba Harbutów.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 15 września 1897

L. 53582 (7662 1—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Celem nadania jednego stypendyum z zapisu ś. p. Juliana Nieczui Wierzbickiego w kwocie 350 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są dla uczniów uczęszczających w Galicyi lub w W. Ks. Krakowskiem do szkół gimnazyalnych lub realnych, do Uniwersytetu lub Akademii technicznej (szkoły politechnicznej).

Prawo pierwszeństwa mają potomkowie Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów, tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich, a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie; po nich imiennicy ś. p. fundatora „Nieczujowie Wierzbiccy“, a po tych synowie ubogiej szlachty polskiej. Tylko w braku powyżej uprawnionych, mogą być stypendya z tej fundacyi nadane uczniom niepochodzącym ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi Polakami, po polsku mówić umieją i urodzeni są w której z prowincyj dawnej Polski

Urodzeni za granicą synowie wygnańców i wychodźców polskich z powodu przestępstw politycznych, uważani będą na równi z urodzonymi w granicach Polski przedrozbiorowej

Stypendyści tej fundacyi zatrzymują nadane sobie wsparcie aż do ukończenia nauk uniwersyteckich lub technicznych, jednak obowiązani są w ciągu studyów słuchać kursów języka, literatury i historyi polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem, a to w ciągu trzech lat po wstąpieniu na Uniwersytet lub Akademię techniczną.

Niedopełnienie tych warunków pociąga za sobą utratę stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i złożyć dowody, iż według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać się o stypendyum z niniejszej fundacyi. W każdym zaś razie załączyć winni metrykę chrztu i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie świadectwo ubóstwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 września 1897.

L. 547.9 (7661 1—3)

Ogłoszenie konk...

Celem nadania stypendyum z fundacyi pod nazwą „Zapis ś. p. Bazylego Lewickiego“ o rocznych 100 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla należących do rodziny ś. p. fundatora młodzieńców uczęszczających do szkół publicznych, ludowych, średnich lub wyższych a odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem i zdolnościami, aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych.

Ponieważ rodzina ś. p. fundatora pomimo wezwania ogłoszonego sposobem konkursu, zastępcy swego dla spraw fundacyi nie wybrała, przeto służy Wydziałowi krajowemu wyłącznie prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacyi aż do czasu, kiedy rodzina ś. p. fundatora zastępcę takiego wybierze, a ten do spełniania swych czynności się zgłosi.

Kompetenci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo zdrowia, dowody dotychczasowych postępów w naukach, tudzież wiarygodne dowody pokrewieństwa swego z ś. p. fundatorem, który był profesorem gimnazyalnym i właścicielem realności pod l. 76 4/4 we Lwowie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 15 września 1897.

L. 54775 (7660 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie 116 zł. w. a. z fundacyi ś. p. Franciszka Tarnowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogiej celujące postępy w naukach wykazującej młodzieży pochodzenia polskiego, obrządku rz. k. uczęszczającej do szkół ludowych, realnych, technicznych i gimnazyalnych, alboteż na wydział filozoficzny, prawniczy lub lekarski.

Bezwzględne pierwszeństwo służy uczęszczającym do szkół publicznych synom córek ś. p. fundatora i ich dalszemu potomstwu, wszelako tylko w razie jeżeli udowodnią wiarygodnem świadectwem ubóstwa rzeczywistą potrzebę takiego zasiłku i wykażą postęp celujący w naukach.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne a ewentualnie także dowody pochodzenia od córek ś. p. fundatora.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 września 1897.

L. 2684/2932 (7619 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady rewizora policyi przy tutejszym Urzędzie miejskim rozpisuje się na podstawie uchwały rady miejskiej tutejszej z dnia 15 września 1897 konkurs.

Posada powyższa nadaną będzie bez prawa emerytury na rok jeden na próbę z płacą roczną 400 zł. i umundurowaniem, która to płaca po roku dobrej i nienagannej służby może być do kwoty 500 zł. podwyższoną, a przyjęcie nastąpić może stale.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do rady miejskiej tutejszej podanie w terminie do dnia 15 paździer. 1897 i wykazać dowodnie, że umie biegle czytać i pisać, obznajomiony jest z przepisami policyjnymi i że jest nieskazitelnego zachowania się.

Chrzanów, 16 września 1897.
Burmistrz.

L. 4876 (7561 3—3)

Gmina miasta Sambora rozpisuje konkurs na posadę rakarza z płacą roczną 120 zł. w. a., z którą posadą połączona jest posada kanalarza przynosząca kontraktowy dochód roczny od gminy 300 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swe podania przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectwa moralności i świadectwa dotychczasowego pobytu i praktyki do Magistratu w Samborze w terminie do 16 października 1897.

Magistrat Kr. woln. miasta.
Sambor, dnia 10 września 1897.

Upadłości.

L. 15955 (7597 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu prostuje edykt z dnia 4 sierpnia 1897 l. 14596 w Nr. 179, 180, 181 umieszczony w tym kierunku, iż otwarto konkurs do majątku „Feigi Brandwein“, a nie jak mylnie nazwano „Feigi Brandowej“.

Przemyśl, 28 sierpnia 1897.

(7612 2—3)

Wierzytelności krydytaryuszki R. Leistenowej w Tarnowie są do nabycia w drodze ofert pisemnych, które z dołączeniem wadyum 770 zł. należy składać na ręce podpisanego najdalej do 30 b. m. godz. 12 w poł.

Bliższych wyjaśnień udzieli interesowanym na żądanie

adwokat dr. Tadeusz Tertil,
zarządca masy konk. R. Leistenowej.
W Tarnowie, dnia 15 września 1897,
pl. Kazimierza w. l. 3.

Kuratele.

L. 6598 (7581 3—3)

Ignacy Drapała z Pruchnika wsi, uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jest Józef Poterała.

C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 7 września 1897.

L. 1232 (7580 3—3)

Dla umysłowo chorego Iwana Bilskiego z Bużka, ustanowiony został kuratorem Dymitr Michaluk w miejsce Grzegorza Mostowyka.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 6 marca 1897.

L. 12047 (7552 3—3)

Stefan Czekajło z Majdanu gołogórskiego uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Matwij Pilipiek z Majdanu gołogórskiego.

Z c. k. Sąd powiatowego miej. del.
Złoczów, dnia 15 sierpnia 1897.

L. 6708 (7605 2—3)

Pelagia ze Semków Zemeła wdowa po Matweju z Zaborza uznana marnotrawczynią.

Kuratorem mianowany Wasyl Seńko z Zaborza.

C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 25 lipca 1897.

L. 4418 (7647 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 10 lipca 1897 l. 10937 uznano Franka Kawkę w Zarubińcach za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony został Mikołaj Baran w Zarubińcach.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 27 lipca 1897.

L. 2094 (7644 1—3)

Wojciech Pilawski w Brzozowie pod l. k. 6 zamieszkały, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 19 stycznia 1897 l. 288 uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Józef Bielawski z Brzozowa.

Brzozów, dnia 11 lutego 1897.

L. 10330 (7625 1—3)

Tarnowski sąd obwodowy uznając Aleksandra Kapłońskiego obłąkanym, stawia tegoż pod kuratelę i ustanowił dla tegoż kuratorem Tomasza Wróblewskiego.

Tarnów, 3 czerwca 1897.

L 20085 (7656 1—3)

Łuć Petryszyn z Łuczyc uznany marnotrawcą, kuratorem jego Semen Bercejowicz z Łuczyc.

Sokal, 4 września 1897.

L. 1536 (7654 1—2)

Jacko Kiś z Przewłoczny uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Iwana Andruchów młodszego z Przewłoczny.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 10 marca 1897.

L. 7087 (8652 1—3)

Michała i Aksannę Jakowczuk z Horoszowej uznano marnotrawcami, kuratora dla nich ustanowiono Jurka Jakiwczuka z Horoszowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 26 lipca 1897.

Wyroki prasowe.

Zl. 209 (7432)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1897, Zl. 6746, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 14 Juli 1897, wegen des Aufsatzes: a. „Der verbotene Volkstag“ vom Beginne des Aufsatzes bis „als Wahrheit bestätigt“ Spalte 1 und 2, Seite 1, und von „An unsere Wähler“ bis zum Schlußsatze, Spalte 3, Seite 1, Seite 2, 3, 4, und Spalte 1, Seite 5, dann b. „Deutsche Volksgenossen“ Seite 5, Spalte 1. und c. „Stadtnachrichten“ von „daß entgegen dem„ bis „Sitzung geschlossen“, Spalte 1 und 2, Seite 5, und von „Ueber das Gebahren der“ bis „Rinaldo III.“, Spalte 2, Seite 5, bis Spalte 2, Seite 6, und in dem Aufsatze: d. „Der deutsche Volkstag in Eger“ vom 11 Juli 1897, Beilage nach §. 65 lit. a St. G. und §. 300 St. G. und wegen des Aufsatzes: „Der polnische Graf Badeni“, Spalte 1, Seite 5, ~~nach 300~~ St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1897 Zahl 7781, die Weiterverbreitung der zweiten Ausgabe der Nummerr 14 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 Heumond 2010 (Juli 1897) wegen der Stelle von „Ebenbürtige Kinder der Mutter“ bis „solch ein Deutscher sein“ des Artikels: „Schönerer in Hamburg“ nach §. 58 c, 59 c. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1897 Z. 6712, die Weiterverbreitung der Nr. 57 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung„ vom 17 Juli 1897 wegen der Stelle von „Soll man zu solchem“ bis Heuchelei zu pflegen?“, Seite 3, Spalte 2 des Aufsatzes: „Ein Lügenschüppel“, von „Geehrter Herr“ bis zum Schlußsatze, Seite 4, Spalte 2 des Artikels: „Glückwünsche“ und wegen des Aufsatzes: „Offene Anfragen an den Herrn Statthaltereirath“, Seite 4, Spalte 2, nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1897, Zahl 6813, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 17 Juni 1897 wegen der Stelle von „Hohe Anerkennung“ bis „Krawall vorgekommen sein“ des Aufsatzes: „Politische Rundschau“, Spalte 3, Seite 2, und des Aufsatzes: „Offene Anfragen an den k. k. Statthltereirath Herrn Stadler von Wolfersgrün“, Spalte 2 und 3, Seite 6 nach §. 300 St. G., und von „Das Egerer Kasino“ bis „verzichtet wurde“, Spalte1, Seite 5 des Aufsatzes: „Stadtnachrichten“ nach § 491 St. G. und Art V. Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. vom Jahre 1863, verboten.

Zl. 210 (7509)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juli 1897, Z. 6971, die Weiterverbreitung der Nr. 59 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung“ vom 24 Juli 1897 wegen der Stelle von „Stadler von Wolfersgrün, der“ bis „in Eger sein“ des Aufsatzes: „Aus Stadt und Land“, I Beilage, Spalte 2, Seite 1, und wegen der Stelle von „Die Regierung will“ bis „in Eger bewiesen“ des Artikels: „Politische Rundschau“ nach §. 300 St. G. und wegen des Aufsatzes: „Die Sprachenverordnungen und das deutsch-österreichische Bündnüß“ nach 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkentnisse vom 24 Juli 1897, Z. 5955, die Weiterverbreitung der im Verlage des Max Spohr in Leipzig erschienenen Druckschrift: „Theorie und Praxis des Neumalthusianismus von Dr. Med F. J. Justus, 9. Auflage“ nach §. 305 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1897, Z. 9573, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt für Mähren und Schliesien“ vom 14 August 1697 wegen der Stelle von „Aber all das“ bis „gleicheu Zieles führt“ des Artikels: „Ausgleichsversuche“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1897, Z. 10765, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Volkspresse“ beziehungsweise des Artikels: „Zeitbilder“ auf der 2 Seite, in der 2. Colonne in der Stelle 4. Absatz, 5 und 6. Zeile vom Worte „Aber“ bis zum Worte „ist“ nach §. 63 St. G. und §. 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22543 (7390 3—3)

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajduje się karta zastawnicza z daty 11 lipca 1896 l. 16785 na złoty damski zegarek, półkryty remontoir oraz na złoty łańcuszek, pochodzące z kradzieży popełnionej przez Teodora Hraba na szkodę niewiadomego właściciela i zastawione przez niego w Zakładzie zastawniczym Kasy Oszczędności w Krakowie i wzywa niniejszem właściciela tych przedmiotów, aby się zgłosił w tut. Sądzie w przeciągu roku licząc od dnia umieszczenia tego edyktu po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ i aby wykazał swe prawo własności.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 51798 (7389 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niżej poszczególnionych z życia i miejsca pobytu nieznanych dłużników upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, spółki zarejestrowanej o nieograniczonej poręce, a względnie tychże spadkobierców, że w celu doręczenia im następujących uchwał tabularnych, tudzież dalszych zapaść mających uchwał, dla każdego z nich adwokat dr. Rosmarin kuratorem, zaś adwokat dr. Paneth tegoż zastępcą zamianowanymi zostali.

1) dla Mikołaja Krasowskiego i Maksyma Kitlarczuk pto 10 zł. 40 ct. z pn. względem uchwały z dnia 7 listopada 1896 l. 66783 dla Mikołaja Krasowskiego a uchwały z dnia 14 listopada 1896 l. 17852 dla Maksyma Kitlarczuk przeznaczonych;

2) dla spadkobierców Christiana Hartmana, Ludwika, Christiana, Jana, Karola, Ferdynanda, Piotra Hartmanów i Ludwiki zam. Weller pto 52 zł. względem uchwały z dnia 14 sierpnia 1896 do l. 51695;

3) dla Hryćka Onufrejczuka pto 10 zł. 40 ct. z pn. względem uchwały z dnia 7 listopada 1896 do l. 67856;

4) dla spadkobierców Petra Buzora i Famy Buzor, Maryi Buzor, Wenzla Buzor i Filomeny Tkaczyk pto zł. 40 ct. z pn. względem uchwały z dnia 6 października 1894 do l. 47144.

5) dla Kostakiego Boczeskul pto 10 zł. 40 ct. z pn. względem uchwały z dnia 25 kwietnia 1896 do l. 25829.

Zarazem wzywa się wspomnianych dłużników, aby służące do swej obrony środki prawnie ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innych zastępców sobie ustanowili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 57719 (7608 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. we Lwowie ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Filipiny Doberskiej kuratorem adwokata dr. Mikulińskiego.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1897.

L. 81.200.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 września 1897.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
	Gorlice	Gorlice, Strożówka
Nosacizna	Kamionka	Adamy, Peratyn.
	Pilzno	Demboszyn.
	Tarnopol	Chomy ad Oberzańce.
	Czortków	Dżuryń.
Wąglik	Kołomyja	Korolówka (ob. dw.).
	Krosno	Jasionka.
	Tłumacz	Zakrzewcze.
	Bochnia	Wola batorska (Bocek), Wrzepia.
	Brody	Chmielno, Łopatyn.
	Dąbrowa	Niecieczе.
	Kamionka	Ohladów.
	Mielec	Borowa.
Róża wąglikowa	Podhajce	Bieniawa.
	Przemyślany	Kosteniów.
	Rohatyn	Nastaszczyn.
	Skałat	Iwanówka, Kamionki, Kołodziejówka, Ostapie, Panasówka, Sorocko, Wolica, Żerebki królewskie.
	Zbaraż	Bogdanówka.
	Bochnia	Borek.
	Borszczów	Mielnica (ob. dw.)., Olchowiec, Zieleńce.
	Brody	Koniuszków, Sterkowce ad Mikołajów, Sznyrów, Zwyżyń.
	Brzesko	Dąbrówka morska, Mokrzyska, Wola przemykowska, Zdrochec.
	Brzeżany	Huta ad Rohaczyn, Wymysłówka, Żuków.
	Cieszanów	Lisiejamy.
	Czortków	Biała, Kossów.
	Dąbrowa	Konary, Słupiec.
	Drohobycz	Bania kotowska, Dobrowlany, Gaje niżne i wyżne. Horucko, Hruszów, Litynia, Lipowiec, Poczajowice. Raniowice, Rolów, Słońsko, Wacowice, Wola jakubowa, Wróblowice.
	Jarosław	Nielepkowice, Skołyszów, Wietlin.
	Jaworów	Kurniki, Nahaczów Tuczapy.
	Kamionka	Dmytrów, Lisko, Milatyn stary, Ordów, Strychanka, Suszno.
	Kolbuszowa	Mazury, Mechowiec, Wola wilcza (Spic).
	Łańcut	Knrykówka, Żołynia wieś.
	Lwów	Czerkasy, Dobrzany, Horbacze, Kozice, Łany, Ostrów, Piaski, Popielany, Sołonka wielka, Tołszczów.
	Mielec	Padew górna.
	Mościska	Buchowice, Czyszki, Hussaków, Nikłowice, Sądowa Wisznia, Złotkowice.
Pomór świń	Myślenice	Bieńkówka, Budzów, Jawornik, Rudnik.
	Nisko	Tysznica (Sudoły).
	Nowytarg	Łopuszna.
	Pilzno	Januszkowice, Nawsie brzost., Wola brzost.
	Podgórze	Buków, Płaszów, Prokocin, Rzozów.
	Przemyśl	Hurko, Łuczyce, Małkowice, Skład solny, Wilcza, Wola bolestraszycka, Wyszatyce.
	Przemyślany	Ciemierzyńce, Dusanów.
	Rawa ruska	Kamionka wołoska, Lubycza kniaź. i wieś, Rzyczki, Tyniatyska, Uhnów, Żurawce.
	Rohatyn	Jewcze, Stratyn.
	Rudki	Andryanów, Czajkowice, Czernichów, Grabowna, Hoszany, Honiatycze, Jasionów, Kahujów, Milczyce, Rudki, Ryczychów, Werbiż.
	Sambor	Babina, Baranczyce, Bilinka, Biskowice, Czerchawa, Czukiew, Dorożów, Horodyszcze, Hordynia szlach. i rustyk., Kalinów, Łąki szlach. i rustyk., Mokrzany, Nowoszyce, Pianowice, Prusy, Sambor, Siekierzyce, Strzałkowice, Wołoszcza.
	Skałat	Bilitówka, Bucyki, Grzymałów, Leżanowka, Łuka mała, Mazurówka, Mołczanówka, Okno, Pajówka, Rożyska, Stawki, Touste.
	Sokal	Parchacz, Perespa, Starogród, Switarzów.
	Stanisławów	Drohomiczany.
	Staremiasto	Busowisko, Kobło stare, Staremiasto, Terszów, Turze.
	Stryj	Brygidyn, Duliby, Podhorodce, Skole wieś, Stryj.
	Tarnobrzeg	Zbydniów.
	Tarnopol	Chodaczków mały, Pleszkowce, Tarnopol, Worobijówka.
	Trembowla	Dołhe, Janów, Słobódka janowska.
	Turka	Borynia.
	Zaleszczyki	Dupliska (Mogilniki).
	Złoczów	Ostrowczyk, Perepelniki, Pomorzany, Usznia.
Pomór świń	Żółkiew	Kunin, Wieczorki.
	Żydaczów	Demnia, Drohowyże, Uście, Weryń.
	Żywiec	Rajcza, Swinna.
	Lwów miasto	Lwów miasto.
	Biała	Babice, Dwory.
	Borszczów	Bereżanka, Burdiakowce, Cygany, Gusztyn, Iwanków, Kozaczyzna, Kudryńce, Krzywcze górne, Łosiacz ob. dw., Pukłaki ad Słobódka turyl., Piłatkowce, Skała, Załucze, Zielińce.
	Brody	Batków, Brody, Dytkowce, Folwarki wielkie i małe, Gaje starobrodzkie, Hnidowa, Klekotów, Komorówka ad Korsów, Markopol, Nakwasza, Orzechowczyk, Ratyszcze, Rażniów, Ruda, Stare brody, Sznyrów, Szyszkowce, Turze, Zabłotce.
	Brzeżany	Horodyszcze, Kalne, Korsów ad Koniuchy, Rohaczyn wieś i miasto, Sarańczuki.
	Buczacz	Berezówka, Browary, Dubienko, Folwarki, Huta nowa, Jarhorów, Jezierzany, Korościatyn, Łuka ad Uście, Ptasiagóra ad Huta nowa, Rrzepińce, Wyczułki.
Zaraza pyskowa i racicowa	Chrzanów	Bobrek, Długoszyn.
	Cieszanów	Basznia górna i dolna, Bihale, Burgau, Cewków, Chotylub, Dąbrowa, Dzików stary, Felsendorf, Huta rożaniecka, Lipsko, Lubliniec nowy, Młodów, Moszczanica, Niemstów, Narol miasto i wieś, Nowe sioło, Oleszyce, Opaka, Płazów, Ruda rożaniecka, Stare sioło, Szczutków, Ułazów, Załuże, Zapałów.
	Czortków	Biały Potok, Byczkowce, Chomiakówka, Dolina, Jagielnica, Nagorzanka, Rosochacz, Salówka, Siemiakowce, Sosolówka, Swidowa, Szmańkowce, Szulhanówka, Szwajkowce, Zwiniacz.
	Dąbrowa	Tonia (Błonie), Wólka grączka.
	Dobromil	Dobromil, Huczko, Stebnik.
	Dolina	Jaworów.
	Drohobycz	Stebnik.
	Gorlice	Lipinki, Zagorzany.
	Gródek	Jamelna, Suchowola, Wroców.
	Horodenka	Harasimów (Greblówka), Łuka, Niezwiska.
	Husiatyn	Bosyry, Majdan.
	Jarosław	Adamówka, Kidałowice, Korzenica, Krasne, Łowce. Majdan sien., Munina, Nowa grobla, Pochodaje ad Ryżkowa rola, Słoboda, Surmaczówka, Szegdy ad Cieplice, Tuczempy, Wielgosy ad Monasterz, Wola buchowska.
	Jaworów	Berdychów, Bruchnal, Chotyniec, Cetula, Czerczyk, Czołhynie, Kobylnica, Kochanówka, Kurniki, Moosberg, Nahaczów, Olszanica, Podłuby, Przyłbice, Rogóżno, Ruda krakowiecka, Starzyska, Szkło, Trościaniec, Wielkie oczy, Załuże, Żmijowiska.
	Kałusz	Kopanka, Łuka, (ob. dw.).
	Kamionka	Lisko, Niesłuchów, Nowosiółki, Ordów, Ostrów, Romanówka, Sabinówka, Sielec, Stojanów, Suszno, Żuratyn.
	Kolbuszowa	Mazury, Świerczów, Sokołów, Turza.
	Kołomyja	Styr ad Berszów.
	Kosów	Dołhopole, Hryniawa, Kosów, Pistyn, Żabie (połoniny).
	Łańcut	Aleksandrów, Brzoza stadnicka, Brzyska wola, Budy przeworskie, Grodzisko górne, Jagieła, Jastrzębiec, Kuryłówka, Medynia łańcucka, Mirocin, Nowosielce, Przedmieście, Wola mała, Sarzyna, Żołynia wieś.
	Lisko	Barchy górne, Horodek, Łączki, Liszna, Smerek, Solinka, Strubowiska, Tarnawa dolna, Wetlina, Wola michowa, Zatwarnica.
	Lwów	Hołosko wielkie, Jastrzębków, Serdyca, Żurawniki.
	Mielec	Gliny małe.
	Mościska	Arłamowska wola, Chorośnica, Czerniawa, Honaków. Jordanówka, Kalników, Kulmatycze, Małnów, Małnowska wola, Podgać, Radenice, Sokola, Starzawa. Zarzecze, Złotkowice.
	Nisko	Bieliny, Kamień, Kopki, Koziarna, Nowa wieś, Przędzel, Tarnogóra, Zarzecze (ob. dw.).
	Podhajce	Aleksandrówka, Jabłonówka, Kamienna góra, Nowosiółka, Sapowa, Seredne, Szczepanów, Szwejków, Uhrynów, Wierzbów, Zastawcze ad Zawałów, Zawałów.
Zaraza pyskowa i racicowa	Przemyśl	Barycz, Skład solny, Stubienko.
	Przemyślany	Laszki król., Wyżniany.
	Rawa	Horajec, Horodzów, Hujcze, Kamionka woł. Kornie, Korczów, Krzywica, Machnów, Okopy, Ostobuż, Parypsy, Szczerzec, Szepiatyn, Tarnoszyn, Ulicko seredkiewicz, Wróblaczyn, Wulka mazowiec., Zaborze, Żurawce.
	Rohatyn	Podbórze.
	Rzeszów	Jasionka, Łąka, Lipie, Palikówka, Stobierna.
	Rudki	Dubanowice, Horzany, Jaremków, Kanafosty, Podhajczyki, Rudki.
	Sambor	Czukiew.
	Sanok	Duszatyn, Prełuki, Rudawka jasielska, Wielopole, Wola niżna i wyżna, Zagórz.
	Skałat	Grzymałów, Kokoszyńce, Kołodziejówka, Kozina, Krasne, Magdalówka, Okno, Panasówka, Popławy ad Skałat, Sorocko, Stawki.
	Śniatyn	Zabłotów.
	Sokal	Byszów, Chorobrów, Łubów, Konotopy, Kuliczków, Machnówek, Parchacz, Perwiatycze, Prusinów, Różanka ad Tartaków, Sielec, Spasów, Steniatyn, Szarpańce, Zawisznia, Zniatyn.
	Staremiasto	Grąziowa, Mszaniec, Tysowica.
	Strzyżów	Oparówka.
	Tarnobrzeg	Wola rzecz. (Turki), Zbydniów.
	Tarnopol	Denesów, Chodaczków wielki, Kosowce (ob. dw.), Kozówka, Kutkowce.
	Tarnów	Krzyż, Pawężów, Terlikówka ad Tarnów.
	Tłumacz	Jezierżany, Jurkówka, Pałahicze, Tłumacz.
	Trembowla	Budzanów, Humniska, Kobyłowłoki, Małów, Podhajczyki justyn., Semenów, Skomorosze, Zaścianocze.
	Wadowice	Chrzestowiec (Dębina).
	Zaleszczyki	Burakówka, Myszków, Nagorzany, Dołhanówka ad Tłuste.
	Zbaraż	Hrycowce, Kretowce, Palczyńce.
	Złoczów	Białogłowy, Neterpińce, Olejów (ob. dw.).
	Zółkiew	Biesiady, Butyny, Dobrosin, Dworce, Kłopoty ad Butyny, Mosty wielkie, Przystań, Szkolary ad Zameczek, Turynka, Wolica, Zarzyszcze.
Parchy	Lisko	Smolnik (ob. dw.).
Otrętu rogacizny	Stanisławów	Kryłos.
Wscieklizna	Lwów	Lwów miasto.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 10248 (7351 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Cieślika, że przeciw niemu wnieśli Józef i Magdalena Gajdowie pozew ustny de praes. 11 sierpnia 1897 l. 10248 o uznanie, że kwota 1000 zł. zapłaconą została i że dla niego ustanowiono kuratorem dr. Aronsohna adwokata w Białej.

Wzywa równocześnie tegoż Jana Cieślika, aby swemu kuratorowi potrzebnej do tego sporu udzielił informacyi lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki tej nieostrożności sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 12 sierpnia 1897.

L. 3310 (7578 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Michała Iwanowskiego, że w skutek wniesionego przeciw niemu 25 lipca 1897 l. 3310 przez Herscha Rawicza pozwu o uznanie prawa własności intabulacyę ciała whl. 643 gminy kat. Toki dla pozwanego kuratora adwokata dr. Rajmunda Schmidta w Tarnopolu ustanowiono i zarazem do ustnej rozprawy termin na 10 grudnia 1897 o 10 rano wyznaczono, do której pozwany nazwanemu kuratorowi środki obrony dostarczyć lub sobie innego zastępcę naznaczyć ma.

Nowesioło, 18 sierpnia 1897.

L. 15172 (7573 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Kunę Schepsa, że na pozew drobnostkowy Zalela Herzasa przeciw niemu pto 137 zł. 95 ct. termin na dzień 5 października 1897 wyznaczono i że celem zastępywania go w tym sporze tutejszego adwokata dr. Hubricha kuratorem ustanowivno, któremu kurand informacyę udzielić winien lub innego zastępcę sobie obrać może a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 9 września 1897.

L. 81.218

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Bukowinie i w obec stwierdzonego zawleczenia tej zarazy do Galicyi z bydłem pochodzenia Bukowińskiego, c. k. Namiestnictwo celem zapobieżenia dalszemu zawlekaniu zarazy do Galicyi postanawia aż do odwołania co następuje:

1. Zakazuje się aż do odwołania wprowadzenia (przywozu i przypędu) do Galicyi zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) na chów, względnie na handel przeznaczonych z całej Bukowiny.

2. Przywóz zwierząt racicowych przeznaczonych na rzeź dozwolony jest tylko z powiatów Bukowińskich od zarazy pyskowo-racicowej zupełnie wolnych*) i wyłącznie koleją żelazną do miast Galicyi, w których znajdują się rzeźnie publiczne i gdzie nadzór nad rzezią zwierząt pełni weterynarz dyplomowany.

3. Przywiezione do takich miejscowości zwierzęta racicowe mogą być, jeżeli przy wyładowaniu okażą się zupełnie zdrowemi, przepędzone pieszo do rzeźni publicznej w tej miejscowości się znajdującej gdzie mają być wybite w ciągu 5 dni.

4 Jeżeli u przywiezionych z Bukowiny zwierząt racicowych stwierdzoną będzie przy wyładowaniu zaraza pyskowo-racicowa choćby u jednej sztuki, natenczas wszystkie zwierzęta tego transportu przewieść należy na wozach o zaprzęgach końskich do rzeźni miejscowej celem wybicia ich w czasie po wyżej wskazanym

5. Przewóz przez Galicyę zwierząt racicowych pochodzenia Bukowińskiego dozwolony jest w wagonach plombowanych bez przeładowania w kraju tutejszym.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiazuje od dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 września 1897.

---

*) Według ostatniego wykazu urzędowego zaraza pyskowo-racicowa panuje obecnie w następujących powiatach Bukowiny: 1. Czerniowieckim, 2. Gurahumorowskim, 3. Kimpolungskim, 4. Radowieckim, 5. Sereckim, 6. Storożynieckim, 7. Suczawskim, 8. Wyżnickim.

L. 78119 (7607 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do postanowienia §. 35 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 11 lutego 1889 Dz. p. p. Nr. 23 podaje się do wiadomości, że egzamina państwowe dla samoistnych gospodarzy leśnych rozpoczną się w dniu 5 października, a egzamina dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej w dniu 12 października 1897 o godzinie 9 przed południem i odbywać się będą w gmachu c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Kandydaci przypuszczeni do pierwszego z tych egzaminów winni się zgłosić w dniu przed jego rozpoczęciem, to jest w poniedziałek dnia 4 października 1897, a kandydaci przypuszczeni do drugiego egzaminu w dniu rozpoczęcia to jest we Wtorek dnia 12 października 1897 u przewodniczącego komisyi egzaminaayjnej i wykazać się certyfikatem, stwierdzającym tożsamość osoby, kwitem c. k. głównej Kasy krajowej na złożoną taksę egzaminacyjną, względnie uwolnieniem od taksy i przedłożyć przepisany stempel na świadectwo.

Taksa wynosi dla kandydatów do egzaminu na samoistnych gospodarzy leśnych 15 zł., dla kandydatów do egzaminu na pomocników 5 zł. w. a.

Kandydaci przypuszczeni do egzaminu warunkowo winni nadto wykazać się, że uczynili zadość warunkom, od których ich przypuszczenie uczyniono zawisłem.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 września 1897.

L. 25941 (7350 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Schüssla, iż w sporze sumarycznym Henryka br. Christianiego przeciw niemu o 93 zł 75 ct. kuratorem dla niego ustanowiony został adw. dr. Rappaport w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnów, 26 sierpnia 1897.

L 7413 (7562 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Kołodziejską, że Ksawery Kołodziejski w dniu 24 sierpnia 1897 do l 7413 wniósł do tut. Sądu podanie o wykreślenie z karty ciężarów dóbr Ochotnica wyk. hip. l. 760 objętych prawa zastawu dla sum 800 zł. i 2200 zł. m. k. i innych na rzecz zaprenotowanych, że w skutek tego podania ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Barbackiego z substytucyą adw. dr. Gałkiewicza a do rozprawy na to podanie wyznaczono termin na dzień 14 pazdziernika 1897 w sali rozpraw tut. sądu

Wzywa się przeto Maryę Kołodziejską, by kuratorowi swemu potrzebnych informacyj udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 7414 (7563 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Mirowskiego, że Ksawery Kołodziejski wniósł w dniu 24 sierpnia 1897 l. 7414 przeciw niemu pozew o orzeczenie, że zaintabulowany na karcie C. dóbr tab. Ochotnica wyk. hip. 760 obowiązek Józefa Kołodziejskiego dostarczenia Józefowi Mirowskiemu 2 korcy żyta, 5 korcy jęczmienia, 10 korcy owsa i t. d. w skutek przedawnienia zgasł, że w skutek tej skargi ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Barbackiego w Nowym Sączu a do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 14 października 1897 godzina 9 rano w sali rozpraw Sądu.

Wzywa się przeto Józefa Mirowskiego, by ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił potrzebnych informacyj lub by sobie innego zastępcę ustanowił. gdyż w razie przeciwnym skutki tego zaniedbania sami sobie przypisze.

Nowy Sącz, 4 września 1897.

L. 4495 (7387 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kołatowicza, że w sprawie egzekucyjnej Nuchima Fiszera przeciw niemu pto 292 zł. 78 ct. w. a. z pn. adw. dr. Nagler ze Zborowa kuratorem Jana Kołatowicza ustanowionym został i że przeznaczona dla niego uchwała egzekucyjna z dnia 23 grudnia 1895 l. 1454 temuż kuratorowi doręczoną została.

Zborów, 11 sierpnia 1897.

L. 3900 (7382 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 7 maja 1897 l. 2554 ustanawia się Wasyla Procyka z Zielonej kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Pristej 2 śl. Gudz o tem tego celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 27 czerwca 1897.

L. 6115 (7327 3—3)

Wzywa się niewiadomych dziedziców śp. Maryanny Ładnej 16 marca 1895 z pozostawieniem pisemnego kodycylu w Łowcach zmarłej, by w przeciągu roku prawa swe do spadku tutaj wykazali i oświadczenie wnieśli, bowiem inaczej spadek ten cały lub jego część Skarbowi Państwa przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 12 kwietnia 1897.

L. 10188 (7321 3—3)

Sąd powiatowy w Gorlicach, ustanawia dla niewiadomych z pobytu Julianny Zabawowej i Maryanny 1o Moroń 2o Skórskiej w celu doręczenia im rezolucyi hipotecznej z 9 września 1896 l. 10020, kuratorem adw. dr. Sterna i na jego ręce powyższe rezolucye doręcza.

Gorlice, dnia 6 lipca 1897.

L. 1854 (7341 3—3)

Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Konefała z Woli raniżowskiej, Józefa Walickiego z Sokołowa i Michała Kuduka z Wulki sokołowskiej, iż celem doręczenia im rezolucyi tabularnych pierwszemu z 29 września 1895 l. 5666, drugiemu z 10 listopada 1895 l 8468, a trzeciemu z 10 grudnia 1895 l. 3416 kuratora dla nich w osobie Kazimierza Bienka z Sokołowa ustanowił

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 10 marca 1897.

L. 1037 (7340 3—3)

Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kazimierza Dziadasza z Górna, Katarzynę Kuzara z Wulki niedźwiedzkiej, Jana Koziarza z Sokoła i Krzysztofa Bembenka z Raniżowa, że celem doręczenia im rezolucyi tabularnych pierwszemu z dnia 20 listopada 1895 l. 8022, drugiej z dnia 30 stycznia 1895 l. 7753, trzeciemu z dnia 30 kwietnia 1894 l. 1905, zaś ostatniemu z 31 grudnia 1893 l. 8313 ustanowił dla nich kuratora w osobie Piotra Podstawskiego burmistrza w Sokołowie.

Sokołów, dnia 16 lutego 1897.

L. 6159 (7599 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę z Jasieniów Sikorową, iż przeciwko niej wniósł Georg Lamensdorf pozew o zapłacenie kwoty 26 zł. 24 ct. w. a z pn., wskutek czego jej kuratorem Wincentego Rafaczz ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 1 października 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 15 września 1897.

L. 15072 (7603 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Berg, że przeciw niemu wniósł Wolf Meizeles pozew de praes. 13 września 1897 l. 15072 o 42 zł.

Dla Jakóba Berga ustanawia się kuratorem ad actum Zdzisława Więckowskiego w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza. wyznaczając termin do rozprawy na dzień 24 września 1897.

Wzywa się zatem Jakóba Berga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał.

Radziechów, 13 września 1897.

L. 57 (7600 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Bergiela, że dnia 4 stycznia 1897 do l. 57, wniół przeciw niemu Abraham Schreiber skargę o 30 zł. w a., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 11 lutego 1897 o godz 9 zrana, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. Jana Glasera zastępcę c. k. notaryusza z Dobczyc.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 12 stycznia 1897.

L. 6013 (7359 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kaczmarczyka, iż przeciw niemu wniósł Kazimierz Macheta pozew o zapłacenie 30 zł. w. a., na który wyznaczono termin na dzień 30 września 1897 i że dla obrony jego praw kuratorem Jana Kaczmarczyka ustanowiono.

Radłów, 12 sierpnia 1897.

L. 6846 (7354 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agatę Peudiuk, że celem doręczenia tejże tusąd. uchwały tabularnej z dnia 16 kwietnia 1895 l. 4634 ustanowił kuratora w osobie Michała Zakalaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 lipca 1897.

L. 4469 (7362 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Walentego Mrozów, iż przeciw nim wnieśli Paweł i Maryanna Mrozowie pozew de praes. 9 czerwca 1897 l. 4469 o prawo własności parceli budowl. 30 tudzież parcel gr. 416, 117|1, 418|2, 420|4, 421|1, 422|1, 423|2, 424|2, 425|2, 426|1 i 428|2 w Swierchowy i że w tej sprawie kuratorem dla nich Marcin Mróz ustanowiony został.

Wzywa się przeto Józefa i Walentego Mrozów, aby temuż kuratorowi dostarczyli środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem tut. Sąd zawiadomili, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Żmigród, dnia 17 czerwca 1897.

L. 16601 (7372 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Anschla Walkera, tudzież spadkobierców ich również z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Jakóba Schimmla wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 8 września 1897 l 16601 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana z zastępstwem adw. dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 8 września 1897.

L. 83540 (7378 2—3)

C. k. m. d. Sąd pow. S. I. we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu rościli sobie prawa dziedziczenia po ś. p. Zofii Hobgarskiej zmarłej we Lwowie dnia 28 listopada 1894 bez rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego wykazali swe prawa dziedziczenia i wnieśli swe oświadczenia do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem dr. Edmund Kamieński kuratorem ustanowionym został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy się wykażą i oświadczą spadkobiercami, zaś część nieprzyjęta względnie cały spadek zostanie jako bezdziedziczny przez państwo ściągniętym.

Lwów, 27 lipca 1897.

L. 16378 (7371 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia Anschla Walkera z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego również z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Mojżesza Süssa wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 1 września 1897 l. 16378 nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana z zastępstwem adw. dr. Reiznera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 1 września 1897.

L. 5571 (7380 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy w sprawie awizacyjnej Jana Benedykta Rysiewicza przeciw Judzie Feldmanowi i Abrahamowi Feldmanowi o ustąpienie z dniem 31 marca 1898 z dzierżawy karczmy na parc. bud. 301 i dodanych do niej gruntów w Jaworniku ruskim część Netrebka, dla nieznanego z miejsca pobytu Abrahama Feldmana, kuratorem Borucha Salika z Birczy ustanowił.

Wzywa się więc Abrahama Feldmana, by temuż kuratorowi potrzebnych obron dostarczył lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 17 lipca 1897.

L. 33396 (7396 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Ef. Sagana przeciw Abrahamowi Hirschowi Schmeischlowi pto 200 fl. w. a., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu powyższego pozwanego kuratora w osobie adwokata kraj. dr. Schöna w Krakowie z substytucyą adwokata kraj. dr. Tomika.

C. k. Sąd krajowy cywilny.

Kraków, 20 sierpnia 1897.

L. 53764 (7364 3—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Scheindlę Grossberger, że w skutek prośby de praes. 18 listopada 1896 l. 74219 Koppel Pick na podstawie tus. dekretu dziedzictwa po Scheindli Rappaport ur. Horowitz z 11 maja 1873 l. 18313 pełnomocnictwa przez Pesslę Grossberger zeznanego z daty Lublin 11 lutego 1875 i kontraktu kupna sprzedaży z daty Lwów 10 listopada 1875 za właściciela 245|4032 części z 1/16 części realności pod lk. 267 m. we Lwowie położonej wbl. 260 Sm. objętej, niegdyś Scheindli z Horowitzów Rappaport własnej tus. uchwałą 19 grudniae 1896 l. 74219 zaintabulowany został i że celem doręczenia jej tejże uchwały kuratorem ad actum p. adw. dr. Adolf Brende z zastępstwem p. adw. dr. Salomona Bunda ustanowiony został.

Wzywamy ją przeto, by celem strzeżenia swych praw temuż kuratorowi potrzebnych wyjaśnień dostarczyła, względnie innego zastępcę sobie ustanowiła, w przeciwnym razie niepomyślne skutki tej sprawy sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1897.

L 16379 (7310 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Anschla Walkera z życia i miejsca pobytu nieznanego tudzież spadkobierców jego również z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Pinkasa Walkera wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 1 września 1897 l. 16379 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana z zastępstwem adw. dr. Reiznera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 1 września 1897.

L 16321 (7308 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Anschla Walkera z życia i miejsca pobytu nieznanego tudzież spadkobierców jego również z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Leiby Teicha wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 1 września 1897 l. 16321 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana z zastępstwem adw. dr. Reiznera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 1 września 1897.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.